



W ostatnich dniach sierpnia br. w pln. zach. rejonach Polski przeprowadzone zostały zgodnie z planem szkolenia naszych sił zbrojnych ćwiczenia kombinowane wojsk i sztabów z udziałem jednostek Armii Radzieckiej i Narodowej Armii Ludowej NRD.

Marszałek Polski Marian Spychalski, sekretarz KC Władysław Wicha, szef Sztabu Generalnego WP gen. Wojciech Jaruzelski i wiceminister obrony narodowej gen.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos

STUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XVI Wtorek, 5 września 1967 r. Nr 213 (4631)

(Dokończenie na str. 2)

Powrót pomnika



2 września 1967 r. rozpoczęły się w Warszawie prace przy ustawianiu na cokole pomnika Lotnika.

CAF — Komierowski



Dziś będzie zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami. W ciągu dnia przelotne opady deszczu oraz skłótności do burz. Wiatry z kierunków południowo-zachodnich — słabe.

Temperatura 22—24 stopnie.

Już lekcje...

Pierwsze lekcje po wakacjach. Dzieci szły wczoraj do szkoły w świątecznym nastroju. Na długo przed oznaczoną godziną zjawiali się na przyszkolnych placach, na dziedzińcach. Z ciekawością zaglądały do klas. Przyniosły do szkoły kwiaty.

Pierwszy dzień w szkole jest przecież zawsze jak święto.

Podobnie było wczoraj. Wszędzie odbywały się uroczyste apele, wśród gości nie zabrakło rodziców i przedstawicieli władz, były życzenia i bukiety kwiatów. Nastroj świąteczny panował nawet na wczorajszych pierwszych organizacyjnych lekcjach. Bo w odróżnieniu od lat poprzednich, wczoraj w szkołach było nie tylko świątecznie ale i pracowicie.

Rozpoczęły się pierwsze lekcje...

Dzwonki zabrzmiały w 1.079 szkołach we wsiach i w miastach Koszalińskiego. Miejsca w klasach znalazło ponad 172 tys. dziewczynek i chłopców. Olbrzymia większość spośród nich — ponad 156 tys. — rozpoczęła naukę w szkołach pełnych, ośmioklasowych.

Większość szkół powitała uczniów odnowionymi klasami, niektórzy zamiast w ławkach zasiedli na nowych krzesłach i przy stolikach. Najlepiej nowy rok zaczął się dla uczniów ze wsi Starkowo w pow. miasteczkim, Gogolewo w pow. słupskim i Chłopowo w pow. szczecińskim. Tutaj na dzień przed rozpoczęciem nauki uroczyście przekazano nowe szkolne budynki. Uczniowie otrzymali piękne sale lekcyjne, wyposażone pracownie, dla pedagogów znalazły się specjalnie urządzone pokoje nauczycielskie.

W wielu wsiach szkoły powiększyły stan swego posiadania. Przybyło pobudowanych w czynach społecznych dodatkowych izb lekcyjnych, pracowni, pomieszczeń przeznaczonych na sale gimnastyczne. Najbardziej ofiarni okazali się mieszkańcy powiatu sławieńskiego, gdzie czyny na rzecz szkoły podjęto w 7 miejscowościach.



ŚWIĘTO FLONÓW

Jak już informowaliśmy, 3 września 1967 r. w Warszawie na Stadionie Dziesięciolecia odbyły się tradycyjne Centralne Dożynki, na których obecni byli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Na zdjęciu: uroczystości dożynkowe.

CAF

Wznowienie eksportu ropy bliskowschodniej

Nowe prowokacje izraelskie na Kanale Sueskim

☆ Zdemaskowanie spisku sprawców klęski w Kairze

KAIR (PAP)

Bliskowschodnia agencja prasowa — MEN oraz autorytatywny dziennik kairski „Al Ahran” poinformowały w poniedziałek, że były zastępca naczelnego dowódcy sił zbrojnych ZRA, marszałek Amer został osadzony w areszcie domowym. Oskarża się go o próbę odzyskania stanowiska, z którego usunięty został w wyniku zmian przeprowadzonych przez prezydenta Nassera, w siłach zbrojnych oraz w rządzie po agresji izraelskiej na kraje arabskie.

Tragiczne pokłosie weekendu

WARSZAWA (PAP)

W sobotę i niedzielę zanotowano na terenie kraju 56 wypadków drogowych, w których zginęło 16 osób, a 53 osoby odniosły rany. Wśród ofiar śmiertelnych znalazło się dwóch dzieci, a wśród rannych trzech.

5 poważnych wypadków drogowych spowodowali nietrzeźwi kierowcy.

W ciągu ostatniego weekendu w czasie kąpieli w miejscach niestrzeżonych utonęły 2 osoby. Od początku roku woda pochłonęła już 1.180 ofiar.

W sobotę i niedzielę Komenda Główna Straży Pożarnej zanotowała 117 pożarów.

„Al Ahran” pisze również, że w areszcie domowym znalazł się także były minister wojny, Badran. Stawia się mu podobne zarzuty, co Amerowi. Dziennik podaje dalej, że zatrzymano ponadto 50 wojskowych oraz osób cywilnych w tym także krewnych Amara, którzy staną przed trybunałem wojskowym.

„Al Ahran” pisze, że Amer i Badran wraz z innymi osobami planowali akcję w dniu 27 sierpnia, tuż przed udaniem się Nassera na arabską konferencję na szczycie. Zamierzali oni przejąć dowództwo armii wschodniej ZRA, a następnie wystosować listę „żądań” do prezydenta Nassera. M. in. chodziło o przywrócenie Amara i stanowiska zastępcy naczelnego dowódcy sił zbroj-



Fot. Józef Piatkowski

Farsa wyborcza w Wietnamie Południowym ze z góry wiadomymi wynikami

☆ Samoloty USA nad Hanoi

PARYŻ, WASHINGTON, LONDYN (PAP)

W niedzielę odbyły się w Wietnamie Południowym „wybory” prezydenckie. Znaczna część prasy światowej określiła je mianem wielkiej farsy. Wyniki wyborów nie przyniosły niespodzianek.

Jak było do przewidzenia, w atmosferze terroru oraz presji wywieranej na wyborców listą wojskowych — szefów reżimu sajgońskiego generałów Thieu i Ky wysunęła się na pierwsze miejsce.

Agencja France Presse doniosła w niedzielę z Waszyngtonu, że przebieg wyborów w Wietnamie Południowym, jak i ich pierwsze wyniki wskazują na dużą przewagę kandydatów wojskowych zostały przyjęte z zadowoleniem w oficjalnych kołach amerykańskich.

Natomiast większość Amerykanów, objętych ankietą przez słynny instytut badania opinii publicznej Gallupa wyraziło wątpliwość, czy wyniki wyborów odzwierciedlają prawdziwe nastroje ludności w tej części kraju. Dane ankiety — to wynik rosnącego niezadowolenia społeczeństwa amerykańskiego z powodu wojny wietnamskiej. Coraz więcej lu

(Dokończenie na str. 2)

Wystawa

»Sztuka wietnamska«

★ WARSZAWA (PAP)

Wiceminister kultury i sztuki ZYGMUNT GARSTECKI otworzył w poniedziałek w salach wystawowych Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy w Warszawie wystawę „Sztuka wietnamska”. Ekspozycja przygotowana została przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz klub MPiK w związku ze świętem narodowym DRW.

Pogrzeb I. Erenburga

MOSKWA (PAP)

W poniedziałek odbył się w Moskwie pogrzeb Ili Erenburga.

Trumnę ze zwłokami wielkiego pisarza wystawiono w Centralnym Domu Pisarza. Ulicę przed gmachem zapelnili liczni wielbiciele jego talentu. Przed trumną przeszły tysiące osób, składając ostatni hołd.

Wartę honorową przy trumnie zaciągają koledzy Erenburga, wśród nich — Borys Polewoj i Borys Siucki. Hołd składają zmarłemu pisarzowi: sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Michaił Georgadze i przewodniczący Rady Narodowości — Justas Paleckis.

Na pogrzeb Erenburga przybyły delegacje z 20 krajów.

Prochy Ili Erenburga spoczęły na cmentarzu Nowodzie wczym w Moskwie, na którym zgromadziły się tysiące tłumy mieszkańców stolicy ZSRR. Grób pisarza znajduje się obok grobów wielu innych znakomitych twórców i działaczy kultury i nauki.

★ WARSZAWA.

Uniwersytet paryski Sorbona, w uznaniu zasług dla rozwoju matematyki, przyznał ostatecznie prof. dr. Kazimierzowi Kuratowskiemu — wiceprezesa PAN, najwyższą godność uniwersytecką, doktorat honoris causa.

★ KAIR.

Szef sztabu sił zbrojnych Zjednoczonej Republiki Arabskiej, gen. major Abdel Riad, przybył w niedzielę wieczorem do Belgradu z oficjalną wizytą.

★ BELGRAD

W niedzielę do Belgradu przybyła delegacja radziecka z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR W. N. Nowikowem.

W telegraficznym skrócie

★ LONDYN.

W Londynie odbyła się demonstracja studentów rodyjskich. Protestowali oni przeciwko tajnym rozmowom między rządem W. Brytanii i rasijskim reżimem Iana Smitha.

★ PARYŻ.

W Hongkongu kontynuowane są zamachy bombowe. Ofiarą ich padło w niedzielę 26 osób. Jedną z nich zmarła.

★ WARSZAWA.

Na zaproszenie Związku Inwalidów Wojennych PRL i Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL przybyła 4 bm. do Polski z oficjalną wizytą delegacja norweskich związków inwalidów wojennych. Pięcioosobowa delegacja towarzyszy 11-osobowej grupie inwalidów-kombatantów.

Największa w Polsce elektrownia w Kozienicach

WARSZAWA (PAP)

W Kozienicach n/Wisłą w woj. kieleckim, rozpoczęto prace przygotowawcze do budowy największej polskiej elektrowni, która w latach osiemdziesiątych osiągnie moc 2 tys. MW. Na razie, do roku 1975, Elektrownia w Kozienicach planuje się uruchomić 6 zasilać będzie prądem środkowoprądowym o mocy 200 MW każda. Będzie to — podobnie jak pozostające w budowie — deficytowe w energię.

stałe wyposażenie — urządzenie krajowej prod. z elbląskiej fabryki „Zamech”.

„Kozienice” wykorzystywać będą odpady i niższe gatunki węgla kamiennego z Górnego Śląska.

Elektrownia w Kozienicach zasilać będzie prądem środkowoprądowym rejonu kraju. Będzie to — podobnie jak pozosta-

Już lekcje...

(Dokończenie ze str. 1)

ściach. Salę gimnastyczną i trzy izby lekcyjne przybyły uczniom ze wsi Pienkowo. Pomieszczenia lekcyjne w pawilonach wznoszonych wysiłkiem społecznym otrzymali najmłodsi mieszkańcy dwóch miejscowości drawskiego: Stare Worowo i Łabędz. W podobny sposób rozbudowano szkoły w trzech miejscowościach miasteczka.

Uroczyste przebiegał wczorajszy dzień w szkołach średnich, w liceach ogólnokształcących i zawodowych, w technikach, szkołach zawodowych wszystkich typów. Tutaj na apelach i pierwszych lekcjach było około 40 tys. dziewcząt i chłopców. Podniosły charakter miały zwłaszcza dzień wczorajszy w Liceum Ogólnokształcącym w Człuchowie, gdzie uczniowie otrzymali ufundowany przez społeczeństwo sztandar szkolny. Podobnie czuli się uczniowie w nowej szkole międzyzakładowej w Słupsku, którą wzniesiono staraniem miejscowych zakładów pracy.

Wczorajszy dzień był wstępem do normalnej pracy szkoły. Dzisiaj już normalne lekcje. (mg)

W poniedziałek w szkołach całego kraju, ponad 8 mln. uczniów rozpoczęło nowy rok nauki. Dzień ten był szczegól-

Polepszenie w stanie zdrowia Anny German

★ RZYM (AR)

Od niedzieli w stanie zdrowia ANNY GERMAN przebiegał po ostatnim wypadku samochodowym w jednej z klinik bolońskich, nastąpiło pewne polepszenie. Śpiewaczka odzyskała już w sobotę przytomność po kilkudniowym kryzysie.

Jak stwierdzają włoscy lekarze, polepszenie stanu zdrowia Anny German jest widoczne. U boku chorej znajduje się jej matka. Annę German otoczyła troskliwa opieka nasza ambasada, a w szczególności Konsulat Generalny PRL w Mediolanie. Prasa włoska informuje nadal codziennie o stanie zdrowia chorej.

Rozstrzelanie zdrajcy

MOSKWA (PAP)

Eugeniusz sąd obwodowy (Ukraina) skazał na rozstrzelanie Georgija Sokolowa, który w latach wojny światowej współpracował z fałszywymi i brał udział w masowych egzekucjach obywateli radzieckich oraz bestialsko pastwił się nad aresztowanymi.

Od lutego 1943 r. Sokolow ukrywał się pod obcym nazwiskiem. Niedawno został aresztowany w Kraju Krasnojarskim (Syberia) i oddany pod sąd.

Wiec w Pekinie

PEKIN (PAP)

Jak podaje agencja Nowych Chin, na stadionie pekińskim odbył się w sobotę wielki wiec z udziałem przeszło 100 tys. osób. Na wiec ten przybyli trzywódcy ChRL, Czu En-laj, Czen Po-ta, żona Mao Tse-tunga, Cziang Czing i inni.

Ta sama agencja donosi o odbytych w ostatnich dniach rozszerzonym posiedzeniu pekińskiego komitetu rewolucyjnego. W posiedzeniu tym wzięli udział członkowie przedstawicieli KC KP Chin, którzy — jak podkreśla agencja — wygłosili „ważne przemówienia”.

Z powodu tragicznej śmierci

Władysława Wysockiego

głęboko wyrazi współczucia Żonie i Rodzinie

składa
DYREKCJA
I RADA ZAKŁADOWA
PPH „KONSUMY”

Nowe prowokacje izraelskie

(Dokończenie ze str. 1)

Dziennik kairski stwierdza, że kiedy prezydent Nasser postanowił przeprowadzić reorganizację sił zbrojnych, zwrócił się do marszałka Amara, aby pozostał na stanowisku wiceprezenta republiki. Marszałek Amar odmówił jednak, zwracając się z propozycją powołania go do powrotu na stanowisko zastępcy naczelnego dowódcy sił zbrojnych ZRA ze wszystkimi pełnomocnictwami, jakie miał przed agencją izraelską.

Jak wiadomo, naczelny dowódca sił zbrojnych ZRA jest prezydent. Natomiast pierwszym wiceprezydentem był do czerwca Amer. Obecnie stanowisko to zajmuje były premier, Z. Mohieddin. „Al Ahram” podaje, że wśród aresztowanych są również: G. Haridy — były dowódca jednostek szturmowych ZRA, Ali Szafik — były dyrektor gabinetu Amara, Hamza Basjuni — naczelnik więzienia wojskowego, Essem Chalil, odpowiedzialny za nadzór nad fabrykami wojskowymi.

W poniedziałek wojskowe władze Zjednoczonej Republiki Arabskiej ogłosiły następujący komunikat:

Dziś w południe nieprzyjaciel usiłował wprowadzić na wody Kanału Sueskiego uzbrojoną łódź, holownik i zbiornikowiec oraz otworzył ogień na nasze pozycje w rejonie Kanału Sueskiego, na południe od portu Tewfik. Nasze siły odpowiedziały ogniem. Wystrzały ognia toczy się dalej.

Korespondent Agencji France Presse stwierdza, że jest to najpoważniejsza prowokacja w tym rejonie od czasu walk 14 i 15 lipca.

Minister spraw zagranicznych ZRA, M. Riad przemawiał w niedzielę na wiecu zwołanym przez Arabski Związek Socjalistyczny. Oświadczył on, że ZRA umacnia swe siły zbrojne i wszelka próba ze strony Izraela przekroczenia Kanału Sueskiego zakończy się fiaskiem. Podkreślił on, że arabska konferencja na szczycie przyniosła „pełny sukces”. Pomoc gospodarczą udzielona ZRA przez Arabię Saudyjską, Kuwejt i Libię jest wyrazem solidarności arabskiej.

W niedzielę obradował rząd izraelski. Jak podaje agencja AP, postanowiono zezwolić na powrót 6,5 tysiąca uchodźców arabskich na okupowane terytoryj Jordanii zachodniej. Jak wiadomo, gotowości powrotu wyraziło 170 tys. uchodźców arabskich, jednak Izrael wpuścił do tej pory na okupowa-

ne obszary Jordanii zachodniej zaledwie 14 tys. osób.

Według informacji Agencji France Presse, premier Kuwejtu, Emir Al-Sabah, wydał dekret w sprawie całkowitej liberalizacji eksportu ropy naftowej do wszystkich krajów. Dekret pokrywa się z decyzjami konferencji chartumskiej.

Po dwutygodniowych rozmowach podpisano w niedzielę w Kairze protokół radziecko-egipski w sprawie poszukiwań ropy naftowej w południowej części pustynnych obszarów zachodnich ZRA. Na mocy porozumienia Związek Radziecki wysłał ekspertów i sprzęt niezbędny do poszukiwania ropy naftowej.

OSTROŻNIE Z GRZYBAMI!

6 wypadków zatrucia w Zielonej Górze

ZIELONA GÓRA (PAP)

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Zielonej Górze zanotowała w ostatnich trzech dniach aż 6 wypadków zatrucia grzybami. Ofiarami zatrucia są dzieci w wieku od 2 do 12 lat.

5 dzieci przebywa obecnie na leczeniu w szpitalach, jedna dziewczynka zmarła.

Stacje sanitarne-epidemiologiczne ostrzegają. W tym sezonie grzyby obrodziły wyjątkowo i lasy roją się od ich amatorów. Ostrożność jest tym bardziej pożądana.

Nawrót popularności języka francuskiego

★ WARSZAWA (PAP)

W liceach ogólnokształcących i wyższych uczelniach, klubach międzynarodowej prasy i książki i w spółdzielniach językowych, na kursach związków zawodowych i organizacji

Zginął przygnieciony kombajnem

(Inf. wł.)

Tragiczny wypadek zdarzył się w niedzielę w PGR Kamnica (pow. miasteczki). Podczas koszenia zboża przewrócił się nagle kombajn. Padająca maszyna przygniotła pomocnika kierowcy — 38-letniego Wacława Pilarczyka. Poniósł on śmierć na miejscu.

Jak nas poinformowano w KW MO, kierowca kombajnu — Gustaw R. — również pracownik PGR Kamnica — ma tylko uprawnienia do kierowania ciągnikami, natomiast nie ma prawa obsługi kombajnu. Pracę podjął na polecenie dyrekcji PGR. (mr)

Śledztwo w sprawie „kata Chojnic”

WARSZAWA (PAP)

Jak już informowaliśmy, Prokuratura Generalna PRL przekazała w marcu 1964 r. prokuraturze przy Sądzie Krajowym w Bonn materiały dowodowe, dotyczące współudziału Hansa Kruegera ówczesnego ministra do spraw przesiedleńców w Niemieckiej Republice Federalnej, w zabójstwach Polaków na terenie Chojnic i województwa bydgoskiego podczas okupacji hitlerowskiej.

W związku z toczącym się obecnie śledztwem przeciwko H. Kruegerowi w prokuraturze przy Sądzie Krajowym w Bonn, Prokuratura Wojewódzka w Bydgoszczy wyraziła zgodę na przyjazd do Polski przedstawicieli prokuratury w Bonn w celu wzięcia przez nich udziału w przesłuchaniu świadków, którzy w zeznaniach złożonych w prowadzonym w Polsce śledztwie poważnie obciążyli H. Kruegera.

ko 12 tys.).

Na 300 kursów języka francuskiego dla dorosłych uczęszcza w tym roku 6 tys. osób, w ciągu ostatnich kilku lat liczba ta wzrosła 3-krotnie. Najwięcej takich kursów prowadzi kluby, międzynarodowej prasy i książki (74 kursy). Popularnością wśród studentów i osób dorosłych cieszą się również obozy i „wczasy językowe”, na których, dzięki swobodnej konwersacji, można ugruntować zdobyte w ciągu roku wiadomości.

Uczący się języka francuskiego mają do swej dyspozycji prawie milion wydanych w kraju egzemplarzy podręczników, płyt i słowników.

Reflektor-ideal

★ PARYŻ (PAP)

Specjaliści firmy „Citroen” obiecują wyposażenie nowych typów samochodów w system światła całkowicie nowy i — jak zapewniają — najdoskonalszy w świecie. Zespół latarni obracających się automatycznie w odpowiednim kierunku umożliwi kierowcy oświetlenie całej krzywizny wirażu, przed samochodem, a także za nim, zwiększając w ten sposób bezpieczeństwo na drogach.

Farsa wyborcza w Wietnamie Południowym

(Dokończenie ze str. 1)

dzi — pisze Gallup — oświadczając, że popełniliśmy błąd ingerując w sprawy Wietnamu.

Agencja France Presse donosi z Hanoi, że w niedzielę artyleria przeciwlotnicza oraz jednostki rakiet ziemna — powietrze dwukrotnie otwierały ogień do samolotów amerykańskich, które zbliżyły się do stolicy DRW.

W niedzielę samoloty amerykańskie rzuciły bomby na różne obiekty w wysuniętej najbardziej na południe części DRW. Dokonano również nalotu na lotnisko w miejscowości Kep, położonej 60 km na północny wschód od Hanoi. Amerykańskie superfortyce powietrzne „B-52” atakowały północną część strefy demilitaryzowanej.

W SKRÓCIE

● LONDYN.

Jak donoszą z Lagos, oddziały nigeryjskich sił rządowych wyparły białeńskie jednostki wojskowe na kilku odcinkach frontu.

● BONN.

Według ostatnich doniesień z Frankfurtu nad Menem dwie dalsze osoby zmarły z powodu tajemniczej choroby, przypominającej objawami żółtą febrę. Ogółem na tę chorobę zmarło już 6 osób.

● KAIR.

Minister spraw zagranicznych Zjednoczonej Republiki Arabskiej Mahmud Riad opuścił w poniedziałek Kair, udając się z 3-dniową wizytą do Związku Radzieckiego, celem wymiany poglądów w sprawie kryzysu bliskowschodniego.

Doroczny zjazd TUC

LONDYN (PAP)

W poniedziałek rozpoczęły się w Brighton obrady 99. dorocznego zjazdu kongresu brytyjskich związków zawodowych (TUC).

Przed tygodniem Wilson przeprowadził zmiany w łonie rządu i ujął w swoje ręce ster gospodarki brytyjskiej. Zdaniem wielu działaczy związkowych, miało to przede wszystkim na celu możliwość wywierania odpowiedniego wpływu na bieg dyskusji w Brighton, a następnie na zbliżającym się zjeździe Labour Party.

„Daily Mail” stwierdza, że przywódcy związkowi są rozczarowani polityką rządu Wilsona. Może to doprowadzić do starcia na zjeździe.

Zjazd TUC odbywa się w momencie, kiedy bezrobocie w W. Brytanii objęło już prawie 596 tys. obywateli.

Informuje doradza zaopatruje Uwaga ROLNICY!

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM „AGROMA” w Koszalinie

zawiadamia, że:

ROCZNA INWENTARYZACJA TOWARÓW w Oddziałach KPHSR „Agroma”

odbędzie się w następujących terminach:

KPHSR Oddział Słupsk od dnia 1 — 20 września 1967 r.

KPHSR Oddział Wałcz od dnia 20 września do 10 października br.

KPHSR Oddział Świdwin od dnia 1 października do 20 października br.

KPHSR Oddział Szczecinek od dnia 1 listopada do 20 listopada br.

W okresie wstrzymania sprzedaży w poszczególnych oddziałach. Odbiorcy mogą zaopatrywać się w części zamienne i sprzęt rolniczy w pozostałych czynnych w tym czasie oddziałach. K-2665

Afryka dąży do jedności

LONDYN (PAP)

W Kongo — Kinsza rozpoczęła się w poniedziałek kolejna sesja rady ministrów Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA), w której wezmą udział przedstawiciele 37 niepodległych krajów afrykańskich. Uroczystego otwarcia konferencji dokonał prezydent Kongo (Kinsza) Józef Mobutu.

Podczas tygodniowego spotkania ministrów krajów afrykańskich opracują porządek dnia dla konferencji na szczycie szefów państw i rządów Organizacji Jedności Afrykańskiej. Jak wiadomo, konferencja ta rozpocznie się 11 września br. również w stolicy Kongo Kinsza.

Porządek obrad zawiera najwazniejsze problemy nurtujące obecnie kontynent afrykański: stosunek do rasistowskiego rządu Rodezji, polityka apartheidu w Republice Południowej Afryki, sytuacja w Afryce Południowo-Zachodniej i koloniach portugalskich —

Angoli i Mozambiku, obca ingerencja w wewnętrzne sprawy wielu państw afrykańskich oraz problem udzielania pomocy bojownikom o niepodległość działającym na terenach znajdujących się jeszcze pod uciskiem rasistowsko-kolonialnym.

Organizacja Jedności Afrykańskiej została powołana w 1963 r. w Addis Abebie, stolicy Etiopii. Jej celem jest zapewnienie jedności działających krajów afrykańskich w walce o utrzymanie niepodległości i wykorzystanie pozostałości kolonializmu na kontynencie Afryki.

Szwedzi-tak, Anglicy-nie

SZTOKHOLM (PAP)

Mimo wprowadzenia ruchu prawostronnego, który w Szwecji obowiązuje dopiero od niedzieli, komunikacja w tym kraju odbywa się niemniej sprawnie niż przedtem, a może nawet sprawniej, dzięki nowym bezkolizyjnym rozwiązaniom na wielu skrzyżowaniach.

Liczba wypadków drogowych w niedzielę była niższa, niż się spodziewano, chociaż w ciągu pierwszych kilku go-

dzin po zmianie ruchu lewostronnego na prawostronny, dochodziło do zderzeń.

30-osobowy zespół ekspertów brytyjskich obserwował zmianę ruchu lewostronnego na prawostronny na terenie Szwecji. Opinia ekspertów, poparta przez prasę, jest zgodna — W. Brytanii nie powinna podejmować takiej reformy.

Koszt takiej operacji w W. Brytanii wyniosłby aż 350 mln funtów.

★ Katastrofy ★ Wypadki ★ Żywioty

● BONN.

W ciągu pierwszego półrocza br. w wyniku nieszczęśliwych wypadków na szosach i autostradach w Niemczech zachodnich zginęło 7.742 osoby, tj. o 5 proc. więcej niż w pierwszym półroczu roku ubiegłego.

Liczba rannych w katastrofach samochodowych wyniosła 214.115 osób.

● OSŁO

W pobliżu miasta Stavanger (Norwegia) zatonał norweski motorowiec kabotażowy „Dux” na którego pokładzie znajdowało się 17 osób. Według raportu policji z całej załogi uratował się tylko kapitan, jego żona i jeszcze jedna osoba. Sześciu marynarzy nie dających znaku życia wyłowiono inne statki. Osiem innych osób uważa się za zaginionych.

● BONN.

W tydzień po wybuchu tajemniczej choroby infekcyjnej w Marburgu i Frankfurtu nad Menem jej śmiertelnymi ofiarami stały się znowu dwie dalsze osoby. W ten sposób liczba śmiertelnych ofiar tzw. „małej infekcji” wzrosła do sześciu.

Dyrektor miejskiego wydziału zdrowia w Frankfurtu nad Menem dr Fritz Hoffmann stwierdził, że tajemniczą infekcję wywołuje wirus „arbor-B”. Do tej grupy wirusów należą także te, które wywołują żółta febra.

● OSŁO

Francuski samolot wojskowy z załogą 12 osób, który zginął w nocy z czwartku na piątek, odnaleziono w tych dniach w grupie wysp Svalbard na Morzu Arktycznym. Samolot został wysładozony przez lotnictwo norweskie.

Pilot samolotu norweskiego oświadczył, że na miejscu wypadku nie było żadnego znaku życia. Samolot francuski rozbił się doszczętnie.

● NOWY JORK.

Kalifornijska stacja sejsmologiczna w Berkeley zanotowała w niedzielę o godz. 22.20 czasu warszawskiego silne trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się prawdopodobnie w centralnych rejonach Peru.

● NOWY JORK.

Na terenie zachodnich obszarów Stanów Zjednoczonych i Kanady zanotowano w niedzielę 12 poważnych pożarów lasu, które zniszczyły znaczne tereny leśne. Podczas walki z rozszalałym żywiołem dwóch strażaków poniosło śmierć.

Ośmiolatka w liczbach

★ POŁAD 26,5 TYS. SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
★ NIERÓWNOCIENNE OBŁAŻENIE KLAS I PRACOWNI

NIEDAWNO przeprowadzono badania dotyczące ośmiolatków w minionym roku szkolnym.

Okazuje się, że fakt przedłużenia nauki w szkole tego typu o jeden rok nie wpłynął na ogólny wzrost liczby uczniów w salach lekcyjnych i pracowniach. Notuje się nawet pewne obniżenie przeciętnej liczby uczniów w jednym szkolnym pomieszczeniu. W porównaniu z rokiem 1965/66 spadek ten jest szczególnie widoczny na wsi. Natomiast obciążenie klas w mieście wzrosło z 43,9 na 44,7. W dziedzinie tej istnieją poważne dysproporcje w różnych rejonach kraju. Na przykład w województwie krakowskim, w powiecie proszowickim, w jednej klasie lub pracowni mieści się 60 uczniów, a w powiecie brzeskim — 32. Analogiczna sytuacja istnieje w województwie warszawskim: w powiecie płońskim w jednej klasie jest 76 uczniów, a w powiecie siedleckim — 29 uczniów.

W ub. roku szkolnym mieliśmy 26.564 szkoły podstawowe, z czego 4.144 w miastach. Z uwagi na niewielką liczbę młodzieży w niektórych szkołach nie uruchomiono klasy VIII; 17.269 szkół realizowało pełny program zreformowanej ośmiolatki.

Co się tyczy pracowników, to władze oświatowe zaleciły, aby w każdej szkole zorganizowano co najmniej dwie pracownie: fizyko-chemiczną i z jej praktyczno-technicznych. Zalecenie to zostało zrealizowane w mieście, natomiast około 1/3 szkół wiejskich nie ma odpowiednich warunków lokalowych do uruchomienia pracowni.

W tym roku szkolnym przy będzie 228 szkół podstawowych z blisko 2 tys. pomieszczeń do nauki. Wpłynęło to z pewnością na pewną poprawę warunków realizacji programu nauczania. (AR)

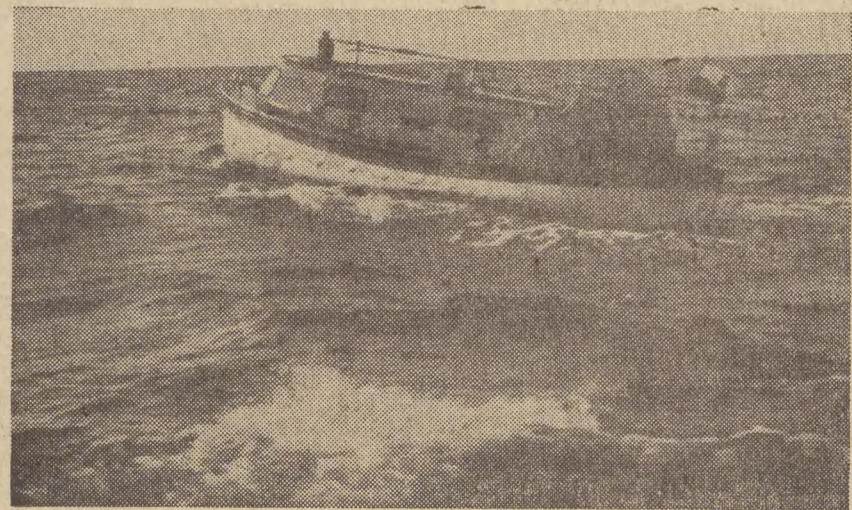
**KIEROWCO
BRAWURA
NIE POPŁACA**

KAZDA tego rodzaju wyprawa budzi emocje. Nie należy się więc dziwić, że odpływających na łodziach ratunkowych pracowników Stoczni żegnało w Uście wiele osób. Oprócz rodzin, koledzy z pracy, znajomi i po prostu wczasowicze. Stali wzdłuż nabrzeża i czekali na tę chwilę, kiedy cumy zostaną zdjęte. Reporterzy prasowi zbierali szczegółowe informacje do pierwszych notatek o skandynawskiej wyprawie. Radiowcy przeprowadzali wywiady z uczestnikami.

Tymczasem morze szumiło i biło falami o kamienne molo. Wiatr niósł krople słonej wody. Niejeden z lądowych szurów myślał niewątpliwie: może nie wypłyną. Podróżni-



cy wymieniali między sobą uwagi na temat stanu morza. Cztery... To znaczy cztery stopnie w skali Beauforta. Będzie hulać, ale nie ma się czego



bać. Łodzie są przystosowane do sztormowej pogody. Gorzej może być z uczestnikami, którzy takiego chłodu jeszcze nie przechodzili.

Za sterem kutra spacerowego „Atola” siedli por. żegluga bać. Łodzie są przystosowane do sztormowej pogody. Gorzej może być z uczestnikami, którzy takiego chłodu jeszcze nie przechodzili.

Na podbój skandynawskich rynków

wielkiej, Jan Szymański. Na „Fiordzie” i „Skale” to samo runku zachodzącego stońca — uczynili pozostali kapitanowie na jednostek: Zbigniew Rzeszotarski i Kazimierz Filipowicz. Silniki zagrały głośnie.

Od pomostu odbijały kolejno zbliżając się do głowicy mola. Trzy zabawne małe łódeczki pręży już teraz na spotkanie falam. Za nimi kuter pilotowy prowadzony przez Józefa Pieprzyka.

Pierwszy wyszedł „Fiord”. Dziób łodzi uniósł się wysoko. Potem opadł tak nisko, że prawie zniknął w bryzgach białej piany. Następna fala była równie groźna. Łodzie unosiły się i opadały. Kładły się na niskie burty. Rozpryskiwały fale. Na

na lewą stronę. Płynęli w kierunku zachodzącego stońca — uczynili pozostali kapitanowie na jednostek: Zbigniew Rzeszotarski i Kazimierz Filipowicz. Silniki zagrały głośnie.

P. S.: Według ostatnich informacji uzyskanych drogą radiową, sztormowa pogoda zmusiła łodzie do trzydniowego postoju na Bornholmie. Wczoraj 4 bm. rano stoczniowcy wypłynęli stamtąd do Kopenhagi.

Tekst i zdjęcia:
Andrzej Masłankiewicz

Koszalińscy rolnicy wśród odznaczonych

Jak informowaliśmy, w przeddzień Centralnych Dożynek odbyło się w Belwedrze spotkanie przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych z grupą przodujących rolników, pracowników rolniczych. W czasie spotkania zasłużeni pracownicy rolnictwa zostali udekorowani wysokimi odznaczeniami państwowymi. Wśród odznaczonych było również 6 przedstawicieli koszalińskiego rolnictwa.

Order Sztandaru Pracy II Klasy otrzymał tow. JAN GORCZYCA — dyrektor PGR Szewino w powiecie koszalińskim. Gospodarstwo Szewino, którym tow. J. Gorczyca kieruje od kilkunastu lat, należy do pierwszych w województwie pegeerów — milionerów. Od 10 lat pracuje rentownie i np. w ubiegłym roku gospodarczym osiągnął prawie 2 mln zł zysku. Dorobek i doświadczenia tow. J. Gorczycy znacząco przyczyniają się do poprawy gospodarki w koszalińskich pegearach.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został prezes WZKR — tow.

STANISŁAW PIŻOŃ. Położył on duże zasługi w umocnieniu koszalińskich kolekcji rolniczych i rozszerzeniu form pracy tych samorządów, zwłaszcza w zagospodarowaniu gruntów PFZ i rozwoju usług mechanizacyjnych. Koszalińskie kółka od dwóch lat zajmują 1 miejsce w kraju.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał tow. DAMAZY SZKOPIAK — zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Koszalinie. Tow. D. Szkopiak jest działaczem rad narodowych odpowiedzialnym za sprawy rolnictwa. Z rolnictwem koszalińskim związał się przed kilkunastu laty, pracując w pomach i następnie pełniąc obowiązki kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR.

Wśród odznaczonych Złotymi i Srebrnymi Krzyżami Zasługi znajdują się także: Michał Bećna z Laskowa w powiecie złotowskim, Andrzej Kopeć ze Słonowic w powiecie świdwińskim i Józef Pazio z Mścic w powiecie koszalińskim. Należą oni do przodujących rolników i od lat kierują pracą miejscowych kolekcji rolniczych. (S)

Mocna pozycja w światowej czołówce

Elektronika nad Sekwaną

Jednym z najlepiej rozwiniętych i najbardziej dynamicznych działów gospodarki narodowej Francji jest przemysł elektroniczny. Przemysł ze starą tradycją, zważywszy, że Francja była właściwie pierwszym państwem na świecie, w którym elektronika osiągnęła wysoki poziom rozwoju. Mimo opóźnień spowodowanych drugą wojną światową, Francja znajduje się dziś w czołówce, zarówno ze względu na wysokość jakości techniczną produkowanych urządzeń elektronicznych, jak i na różnorodność oferowanego sprzętu.

Francuski przemysł elektroniczny z powodzeniem konkuruje z wieloma światowymi potęgami w zakresie produkcji takich urządzeń jak: aparatura pomiarowa i urządzenia techniki jądrowej, urządzenia radiolokacyjne, sprzęt telekomunikacyjny, urządzenia nadawcze radiowe i telewizyjne i wiele innych. Najlepszym tego przykładem jest francuski system telewizji kolorowej SECAM, który odniósł wielki sukces na międzynarodowej konferencji w Wiedniu. Zalety tego systemu przesądziły o je-

go przyjęciu przez wiele państw.

Poważną pozycję zapewniła sobie również Francja w dziedzinie zastosowania elektronicznych maszyn cyfrowych oraz maszyn do przetwarzania danych. W chwili obecnej na 1 mln zatrudnionych osób przypada około 60 maszyn cyfrowych, co daje Francji miejsce przed NRF, gdzie analogiczny wskaźnik wynosi około 46 maszyn. Francja przykładem dużą wagę do bogatszego uzbrojenia gospodarki narodowej w nowoczesną technikę obliczeniową, która uważana jest za jeden z najważniejszych problemów i warunków postępu gospodarczego kraju.

Wiąże się to ściśle z rozwojem własnej produkcji maszyn cyfrowych. Podjęte ostatnio uchwały mówią o produkcji niewielkich ilości, urządzeń do przetwarzania danych, opartych jeszcze na licencji amerykańskiej, celem wyszkolenia personelu i opanowania technologii niezbędnych do podjęcia na szerszą skalę narodowej produkcji komputerów.

(Wit — AR)

8 kanał

WRZESIEŃ. Słowo pełne wielkich treści. Ale dla młodych, nastolatków znaczy na ogół: koniec wakacji i związanych z nimi przyjemności — początek nauki. Dla starszych — im przypominają nie trzeba. Ale właśnie dlatego, że od tamtego Września upłynęło już 28 lat i każdy następny rok będzie odsuwał w zakamarki archiwów żywą pamięć o początkach II wojny — właśnie dlatego zapominać nie można.

Doczekaliśmy się wielu interpretacji wrześniowej walki i klęski. I chyba jeszcze nie wszystko zostało powiedziane. Ileż pisano już i mówiono o obronie Westerplatte. A jednak film Różewicza okazuje się tym, czego w tej epopei brakowało. I tak jest z wieloma innymi wydarzeniami polskiego Września.

Więc sprawa pierwsza — przypomnieć. Przywoływanie przed oczy współczesnych żyjących obrazów tamtych dni. Suchych faktów, których się już nie zmienia. A tyle ich jest. Oto telewizja prezentuje opolską rodzinę Gomolów. Jedną z tysięcy polskich rodzin pod panowaniem Rzeszy. Rodzina, która zrosła się z historią Września i jest samą historią.

Oto kolejna pozycja: „Katowicki Wrzesień”. Zwykle ludzkie opowieści o tym, co przeżyli i jak to ich oczyma widziane wyglądało.

Oto poezja Września. Wiersze i czołgi. Poematy i bombowce. Muzy i armaty.

Oto film „Wolne miasto”. Dzieło o obronie poczty gdańskiej.

Oto widowisko sensacyjne „Pięta bomba” — o tym jak baliśmy się prowokować zdecydowanych na wszystko i na wszystko przygotowanych hitlerowców.

I w końcu transmisje z warszawskiego wiecu antywojennego, z odsłonięcia pomnika Walki o Polskość Śląska w Katowicach.

SZTUKA przypominania

Nie brakowało więc, bo nie mogło zabraknąć, w telewizyjnym repertuarze pozycji o Wrześniu. Z całą pewnością ich dobór nie był przypadkowy czy nieprzemyślany, ale...

Pretensja pierwsza: czy istotnie trzeba postuluje się pozycjami już przynajmniej raz wykorzystanymi? Mam tu na myśli zarówno film „Wolne miasto” (a może się mylę?) jak i widowisko „Pięta bomba”. Trudno mi uwierzyć, że telewizja nie dysponuje innymi pozycjami, albo że obawia się ryzyka pokazania rzeczy mało znanej, lub nawet ucał. Nie tłumaczy też jej chyba ewentualny brak czasu, bo rocznica Września jest datą tak trwałą, że o jej uczczeniu można myśleć bardzo, bardzo wcześnie.

Pretensja druga, nieco zbliżona do poprzedniej: czy istotnie w grubych to-

mach wrześniowej poezji, znakomitych wiersz Głuchowski o obronach Westerplatte jest tak sztandarowy iż trzeba go kilka razy w ciągu dwóch dni powtarzać?

Pretensja trzecia: czy w archiwach filmowych nie ma już niczego nowego o Wrześniu? Bo ciągle te same obrazy: przełamywanie granicznego szlabanu, walące się mury Warszawy. Co zresztą zmontowane wraz z fragmentami np. „Lotnej” daje dosyć zaskakujący efekt. Miesza się bowiem dokument z dziełem fabularnym, które przecież nie jest dokumentem.

Nie popadam w sprzeczność z samym sobą. Skoro piszę o potrzebie przypomnienia, a jednocześnie mam za złe postępowanie się ciągle tymi samymi dokumentami, to piszę o dwóch różnych sprawach. Dlatego cenię sobie program „Uwieźieni” (ten o rodzinie Gomolów), dlatego za potrzebne (choć nie specjalnie pięknym) przygotowane uważam wspomnienia mieszkańców Katowic. Bo są to pozycje nowe i cenne. Każdy z dorosłych ma swoje wrześniowe wspomnienia. Każdy je ciągle konfrontuje ze wspomnieniami i przeżyciami innych. Bo była to tragedia i zarazem męstwo całego narodu.

To dobrze, że finału Września szukamy w maju 1945 roku. Ze pokazujemy polskie czołgi i polskie samoloty roku 1967. Bo to są nauki jakie z roku 1939 należało wyciągnąć (oprócz podstawowych powszechnie znanych).

Ale pamiętajmy nie tylko o tamtym roku. Pamiętajmy o młodych, którzy są tak dociekliwi i tak niezaspokojeni w stawianiu pytań: jakim cudem do tego doszło? Jak to naprawdę wyglądało? O tych, którzy idą do szkoły, aby się uczyć jak nie popełniać starych błędów. Im zbyt wiele nowego w tym roku nie powiedzieliśmy.

(zatem)

Kobieta i... morze

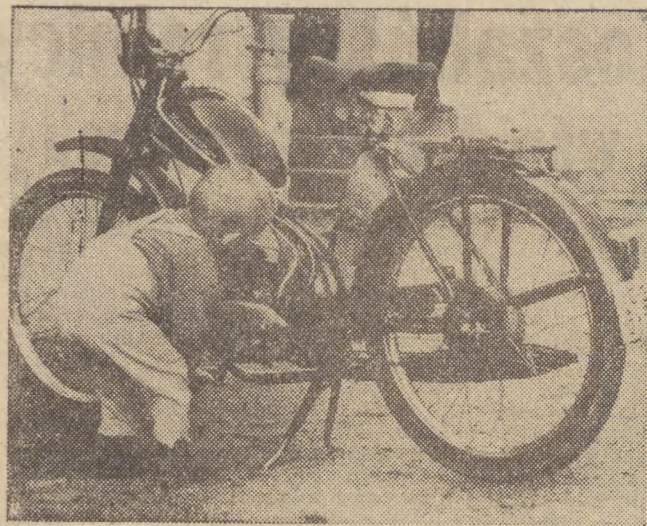
Po zmianie zawodu przybyło mi na wadze... 30 kg! Najstarsza córka poszła w moje ślady, studiuje na IV roku Wydziału Rybackiego WSR w Olsztynie.

Pani Wiera brała udział w kilku akcjach ratowniczych. Po raz pierwszy zdarzyło się to akurat... w Dniu Kobiet, 8 marca.

Po dostrzeżeniu czerwonych rakiet bez namysłu popłynęliśmy w stronę kutra, który osiadł na mieliźnie. Erka skutecznie usiłowała podejść do unieruchomionego kutra. Nie namyślając się długo przejechałam hol. Moja łódź miała mniejsze zanurzenie i większe szanse dotarcia. Nadchodził sztorm i silna fala przybojowa o mało nie rzuciła nas na ratowaną jednostkę. Skończyło się tylko na strachu.

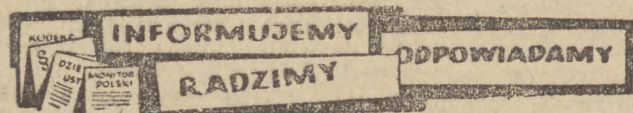
Następnym razem rybakcy prosili mnie o wzięcie udziału w akcji ratowniczej. Widocznie zgodnie z przysłowiem: „gdzie diabeł nie może tam babę posłać” — potrafię lepiej radzić sobie w trudnych sytuacjach.

Pani Wiera Abramczyk pływa jako rybak od 1960 roku. Kilka kobiet próbowało już podjąć pracę w tym zawodzie. Żadna jednak nie sprostała trudnym warunkom na morzu. (pleva)



Ciekawe, jak „to” działa? Najlepiej — sprawdzić samemu...

Fot. J. Piątkowski



ULGI PODATKOWE — JEDNAKOWE DLA WSZYSTKICH

E. P. Kołobrzeg — Jestem pracownikiem umysłową i mam na utrzymaniu czworo dzieci w wieku szkolnym. Czy mogę korzystać ze zwolnienia od podatku od wynagrodzeń? Pracodawca twierdzi, że zwolnienie od podatku dotyczy tylko pracowników fizycznych.

Zwolnienia i zniżki w podatku od wynagrodzeń dotyczą tak pracowników fizycznych jak i umysłowych. Mając na wyłącznym utrzymaniu czworo dzieci korzysta Pani z całkowitego zwolnienia od podatku bez względu na wysokość pobieranego wynagrodzenia. O zwrot niesłusznie potrąconego podatku może Pani zwrócić się do pracodawcy, który jest zobowiązany to uczynić za okres jednego roku od dnia złożenia podania. TS/b

UBOCZNE ŹRÓDŁA DOCHODU

E. K. Szczecinek — Będąc z zawodu ślusarzem i posiadając dyplom mistrzowski, pracuję w zakładzie państwowym. Czy po godzinach pracy mogę wykonywać usługi we własnym zakresie na rzecz jednostek państwowych i jaki będzie sposób ich opodatkowania?

Jako pracownik zatrudniony w przedsiębiorstwie państwowym może Pan bez obowiązku nabycia karty rejestracyjnej wykonywać dorywcze czynności dla jednostek państwowych, pod warunkiem, że przedmiotem umowy są wyłącznie usługi, a umowa jest wykonana osobiście, bezpośrednio, na rzecz płatnika. Osobiste wykonanie umowy oznacza wykonanie jej bez jakiegokolwiek pomocy innych osób. Wynagrodzenia z tytułu takich umów podlegają opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń w sposób i w wysokości przewidzianej dla wynagrodzeń otrzymywanych od drugiego lub dalszych płatników, to jest z 50 proc. lub 100 proc. wyższą. Z podstawy opodatkowania wyłącza się 20 proc. wynagrodzenia z tytułem kosztów uzyskania tego wynagrodzenia.

Gdyby ta forma opodatkowania nie odpowiadała Panu to wówczas należy uzyskać kartę rzemieślniczą w Wydziale Przemysłu Prez. PRN a jednocześnie zgłoszenia obowiązku podatkowego i formy opodatkowania zwrócić się do tamtejszego wydziału Finansowego, który udzieli stosownych wyjaśnień. TS/b

OPODATKOWANIE DEPUTATÓW OPAŁOWYCH

D. S. Bytów — Pracuję w zakładzie, w którym otrzymuję deputat opałowy. Deputat ten wliczany jest do poborów i opodatkowany zgodnie z obowiązującymi przepisami. Proszę o podanie podstawy prawnej opodatkowania deputatów opałowych.

W myśl przepisów art. 4 ust. 4 — 8 ustawy o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. Nr 7, poz. 41 z 1949 r.) wynagrodzenia w naturze stanowią część wynagrodzenia podlegającego opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń. Wartość pienię-

żną jednej tony węgla, jak równie równoważność 750 m sześciennych gazu, odpowiadających jednej tonie węgla, ustala się na 500 zł. Ryczałt wartości pieniężnej świadczeń w naturze w postaci węgla jako deputatu ustala się w ten sposób, że przysługującą rocznie ilość węgla wycenioną na 500 zł za jedną tonę, dzieli się przez ilość okresów wypłaty wynagrodzenia w roku kalendarzowym. Iloraz tej sumy stanowi podstawę opodatkowania w poszczególnym okresie wypłaty wynagrodzenia. W przypadku wypłacania w pieniądzu równoważności świadczeń w naturze, opodatkowaniu podlega cała równoważność pieniężna. Wolne są od podatku od wynagrodzeń deputaty opałowe, wydawane w postaci chleba lub galezi pracownikom państwowych gospodarstw rolnych. TS/b

ZWROT PODATKU OD WYNAGRODZEŃ

S. B. Kragi — Mając na utrzymaniu pięcioro dzieci, jestem całkowicie zwolniona od podatku od wynagrodzeń, bez względu na wysokość wynagrodzenia. Pracodawca, który niesłusznie uprzednio potrącał mi podatek, zwrócił mi owe potrącone kwoty tylko za jeden rok. Czy jest możliwość otrzymania zwrotu potrąconego niesłusznie podatku za okres dłuższy, niż jeden rok i na podstawie jakiego zarządzenia?

Nie ma przepisu lub zarządzenia, zezwalającego na wypłatę niesłusznie potrąconego podatku za okres dłuższy, niż jeden rok. Za lata ubiegłe podatek winien zwrócić pracodawca z własnych funduszy. W tym celu należy wezwać pracodawcę do zwrotu niesłusznie potrąconych kwot podatek w terminie dni 14. Jeżeli pracodawca odmówi, skieruje Pani sprawę przeciw niemu na drogę postępowania sądowego. Pracodawca z kolei będzie mógł żądać zwrotu spornej sumy od pracownika, odpowiedzialnego za prawidłowe obliczenie i potrącenie podatku. (TS/b)

PREMIA ZA OSZCZĘDNOŚĆ OGUMIENIA

K. P. Koszalin — Uzyskałem premię za oszczędność ogumienia w kwocie 3 183 zł. Pracodawca obliczył podatek od wynagrodzeń w ten sposób, że potrącał to wynagrodzenie jako pochodzące od drugiego płatnika, stosując wyższy podatek o 50 proc. Podatek wyniósł 892 zł. Czy prawidłowo został obliczony?

W zasadzie pracodawca obliczył podatek prawidłowo i zgodnie z przepisami. Pracodawca obliczając podatek nie wziął jednak pod uwagę, że przy wyższych kwotach premii za zdanie opon, obliczenie podatku w opisany wyżej sposób będzie dla Pana niekorzystne. W opisanej sytuacji należało opodatkować otrzymaną premię w sposób przewidziany dla wynagrodzeń z osiągnięć w pracy, przy czym, jeżeli premia przypada za okres dłuższy, niż rok, należy ją traktować dla obliczenia właściwej stopy podatku — jako przypadająca za okres roczny. (TS/b)

DYREKCJA TECHNIKUM I ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ DLA PRACUJĄCYCH KOSZALIŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA

KOSZALIN, UL. JANKA KRASICKIEGO 14

ogłasza dodatkowe zapisy dziewcząt i chłopców

po ukończeniu 15 lat życia na kierunku **MA-LARZ BUDOWLANY**
oraz **CHŁOPCÓW** po 15 i 16 latach życia — na kierunku **MURARZ-TYNKARZ**
DO DNIA 10 WRZEŚNIA 1967 ROKU. K-2650

CHCESZ ZDOBYĆ ZAWÓD? ZAPISZ SIĘ NA ROCZNY KURS MASZYNOPISANIA STOWARZYSZENIA STENOGRAFÓW I MASZYNISTEK

Zapisy przyjmują codziennie tylko
DO 15 WRZEŚNIA
sekretariat Technikum Ekonom. w Kołobrzegu
ul. Piastowska 5
sekretariat Technikum Ekonom. w Słupsku
ul. Łukasiewicza 1
sekretariat Pow. Domu Kultury w Szczecinku
ul. 9 Maja
sekretariat Stowarzyszenia Sten. i Maszyn.
w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 168 K-2655-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

zawiadamia, że

**PRZYSTĄPIŁO DO PODZIAŁU
FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO ZA ROK 1966.**
Wykaz pracowników uprawnionych znajduje się w Zarządzie Przedsiębiorstwa w Koszalinie, ul. Mieszka I nr 32.
REKLAMACJE odnośnie uprawnień do funduszu, przedsiębiorstwo **PRZYJMUJE DO DNIA 9 WRZEŚNIA BR. WŁĄCZNIE.** K-2651

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI BUDOWNICTWA W KOSZALINIE, UL. JANA Z KOLNA 7, ogłasza **PRZETARG** na wykonanie robót: izolacji cieplochronnej w budynkach mieszkalnych, kotłowniach i sieci z da la czynnych c.o. w miejscowościach: Koszalin, Kołobrzeg, Białogard, Wałcz i Świdwin. Termin wykonania robót 15 X 1967 r. Dokumentacja do wglądu i bliższych informacji udziela Dział Planowania i Umów KPIB Koszalin. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa społeczne i nieuspołecznione. Termin składania ofert do dnia 15 września 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 września br., o godz. 11, w biurze KPIB Koszalin. KPIB zastrzega sobie prawo wyboru oferty. K-2663-0

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ W POŁCZYNIĘ-ZDRÓJU ogłasza **PRZETARG** na wykonanie robót drogowych i chodnikowych na terenie miasta Połczyń-Zdroju. W przetargu mogą brać udział jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w terminie do dnia 14 IX 1967 r. w MPGK w Połczyń-Zdroju, ul. Okrzei nr 5. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 IX 1967 r., o godz. 10. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2658

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO W SŁUPSKU, UL. W. POLSKIEGO 50, ogłasza **PRZETARG** na wykonanie w terminie do dnia 15 X 1967 r., wmontowania zbiornika ca. 20.000 l na paliwo, w Redzikowie. Dokumentacja do wglądu znajduje się w dyrekcji. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać w biurze WSPR w Słupsku, w terminie do dnia 14 września 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 września 1967 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-2636-0

DELEGATURA CENTRALNEGO ZWIĄZKU RZEMIEŚNICZYCH SPÓŁDZIELNI ZAOPATRZENIA I ZBYTU W SŁUPSKU, UL. SIENKIEWICZA 18, przyjmie natychmiast **LUSTRATORA-REWIDENTA**, na woj. koszalińskie. Wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka w zawodzie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-2664

KĘPICKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO — GARBARNIA W BIAŁOGARDZIE, UL. FABRYCZNA 6 zatrudni natychmiast **RADCE PRAWNEGO**. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-2652-0

KOŁOBRZESKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-MONTAŻOWE W KOŁOBRZEGU, UL. CHOPINA 5, zatrudni **EKONOMISTĘ** z wyższym wykształceniem lub prawnika na stanowisko kierownika, inżyniera budowlanego lub technika na stanowisko **INSPEKTORA BHP**, wymagana znajomość zagadnień bhp 12 **INŻYNIERÓW** oraz 5 **TECHNIKÓW** na stanowiska techniczne w zarządzie przedsiębiorstwa i na budowach. Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod adresem jak wyżej. K-2640-0

KĘPICKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO W KĘPICACH zatrudni natychmiast na pełnym etacie **RADCE PRAWNEGO**. Warunki umowy o pracę do omówienia na miejscu w KZPS w Kępicach. K-2621-0

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W KOSZALINIE, UL. KOLEJOWA 1 zatrudni natychmiast: **KIEROWNIKA SEKCJI SPOŻYWCZEJ** w Dziale Handlu, wymagane wykształcenie średnie i odpowiednia praktyka, **ST. REFERENTA SKUPU OWOCÓW I WARZYW** — wymagane wykształcenie średnie i praktyka. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w kadrach PZGS „Samopomoc Chłopska” w Koszalinie. K-2616-0

ZAKŁAD ENERGETYCZNY SŁUPSK, UL. PRZEMYSŁOWA 114, zatrudni **INSTRUKTORA PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU** w Zasadniczej Szkole Przyzakładowej. Wymagane wykształcenie: szkoła zawodowa i uprawnienia mistrzowskie lub średnie wykształcenie techniczne. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadry. K-2619-0

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA DLA PRACUJĄCYCH SZCZECINECKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWLANEGO „POJEZDZIE” W SZCZECINKU

POSIADA JESZCZE WOLNE MIEJSCA
DLA KANDYDATÓW

do klasy pierwszej na rok szkolny 1967/68

w zawodach:

**MURARZ
CIEŚLA BUDOWLANA
BETONIARZ - ZBROJARZ
ELEKTROMONTER**

Nauka w zawodach budowlanych trwa 2 lata.

Elektromonter — 3 lata.

W okresie trwania nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie określone przepisami dla pracowników młodocianych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 16 lat (dla elektromontera 15 lat);
- złożenie następujących dokumentów:
- świadectwa ukończenia szkoły podstawowej 8-klasowej lub 7-klasowej;
- zaświadczenia lekarskiego o przydatności do zawodu, 2 fotografie

SZKOŁA POSIADA INTERNAT.

K-2660-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W ZŁOTOWIE, UL. SZPITALNA 33

PRZYJMIE UCZNIÓW
DO NAUKI ZAWODÓW:

**murarz-tynkarz
i zbrojarz-betoniarz**

W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie, przewidziane w Układzie zbiorowym pracy w budownictwie.

ZAPISY PRZYJMUJE Dział Zatrudnienia i Płac w przedsiębiorstwie.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- życiorys,
- zaświadczenie lekarskie o przydatności do nauki zawodu. K-2632-0

FABRYKA URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH W KOSZALINIE

zatrudni natychmiast każdą liczbę **TOKARZY, FREZERÓW, SPAWACZY**. Wymagane przygotowanie zawodowe: szkoła zawodowa + praktyka (dyplom mistrzowski względnie czeladniczy). Praca akordowa. Do zarobków po rocznej pracy zakład dodaje deputat węglowy 2,5 tony rocznie lub ekwiwalent pieniężny. Zakład zabezpiecza kwatery w hotelu robotniczym. W najbliższych latach jest możliwość uzyskania mieszkania rodzinnego. Zgłoszenia w sprawach zatrudnienia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego Koszalin, ul. Lechicka 51. K-2657

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO W KOSZALINIE zatrudni natychmiast: **10 SPRZĄTACZEK** (mogą wykonywać pracę po godzinach, praca w systemie akordowym + premia); **10 CIEŚLI, 6 STOLARZY, 5 MALARZY-SZKLARZY, 5 DEKARZY-BLACHARZY, 5 PŁYTKARZY, 20 PRACOWNIKÓW** po ukończeniu 18 lat **W CELU PRZYJĘCIA DO ZAWODU** stolarza, murarza-tynkarza, lastrykarza, szklarza, dekarza-blacharza. Przyjmujemy również **20 ROBOTNIKÓW DO PRACY W KĘPICACH I CZŁOPIE** zapewniamy delegację, kwatery i stółki. Ponadto zatrudnimy **KĄDĄ LICZBĘ MURARZY-TYNKARZY** oraz **ROBOTNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH**. Praca na miejscu lub w terenie, wynagrodzenia w akordzie zryczałtowanym plus do 40 proc. premii. Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłaszać się należy w Dziale Zatrudnienia i Płac, Koszalin, ul. Zwycięstwa nr 115, pokój 5/6. K-2627-0

UNIEWAŻNIA się zgubiona pieczęć o treści: Ośrodek Wczasów Rodzinnych Kopalni Węgla Kamiennego Chwałowice w Ustroniu Morskim, pow. Kołobrzeg. Gp-2784

GALA Edward zgubił prawo jazdy nr 6191, wydane przez Wydział Komunikacji Koszalin. Gp-2781

ZAMIEŃ 3-pokojowe mieszkanie z działką przydomową na 2 pokoje w nowym budownictwie. Koszalin, Zwycięstwa 173/1. Gp-2783

ODDZIAŁ Wojewódzkiej PZU w Koszalinie poszukuje pokoju sublokatorskiego jednoosobowego dla absolwenta wyżej uczelni. Zgłoszenia: tel. 20-83 lub osobiste. Gp-2785

UCZENNICIA poszukuje pokoju w Koszalinie. Telefon 59-35. Gp-2786

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Koszalin, Traugutta 18a/14. Gp-2787

SYRENE 103, stan idealny, sprzedam. Koszalin, tel. 27-89. Gp-2757-0

POZIOMKI bezpędlowe, silne sadzonki — 50 gr, truskawki holenderskie — owocujące do mrozów — 3 zł. Winogrona bułgarskie — 15 zł. Wysylam pocztą: Brzezinska, Poznań 18, Łąkowa. G-2767

GLOBUL K

zapobiegają niepożądaney ciąży

DO NABYCIA:
we wszystkich aptekach,
drogeriach, kioskach „RUCH”
Cena 7 zł — na receptę 2,10 zł

K-121/B-0

K-143/B-0

Codziennie sprawy

Kto w lecie układa lodowiskowe plany? — zapytacie. Właśnie. Na ogół zaczyna się myśleć o lodowisku kiedy występują pierwsze mrozy. Ale wtedy już jest właściwie za późno. Nim więc to nastąpi porozmawiajmy spokojnie o lodowiskowych możliwościach w Słupsku.

Ostatnia zima wykazała, że organizowanie lodowisk pod workowych czy też szkolnych jest możliwe, tym bardziej iż sporo jest zapaleńców. Nie zawsze jednak znajdują oni poparcie odpowiedzialnych instytucji. Mimo to ubiegłej zimy mieliśmy w mieście kilka lodowisk tafl, na których młodzież i dzieci spędzały popołudnia i wieczory. Lodowisk i ślizgawek jest jednak za mało. Stąd wiele dzieci jeździ po jezdniach narażając siebie i innych na duże niebezpieczeństwo.

Co więc zrobić, aby tegorocznej zimy było więcej lodowisk? Wzorem lat ubiegłych władze oświatowe na pewno zobowiążą do wykonania lodowisk kierowników poszczególnych szkół. W kilku szkołach lodowiska będą napewno.

A w mieście? Za wcześnie, by ktokolwiek mógł na to pytanie odpowiedzieć. Działacze sportowi wolą wielkie wysegi, a o jakichś tam ślizgawkach — raczej nie myślą. Komitety blokowe skupiają wielu zapalonych organizato-

Lodowiskowe plany

rów, ale oni obawiają się, że nie otrzymają pomocy. Obawy są słuszne bowiem w latach ubiegłych o wsparcie przy organizowaniu ślizgawek trudno było się doprosić.

Jeden tylko zanotowaliśmy przykład rzeczywistej pomocy. Mamy na myśli ślizgawkę nad rzeką przy ul. Francego Nullo. Organizowali ją chłopczy z pobliskich bloków pod kierownictwem oddanego sprawie nauczyciela wf J. Stęcia. Możliwa była praca przy wyrównaniu terenu. Jeszcze trudniejsze — zalanie wodą tego miejsca i uzyskanie równej tafli lodu. Po wielu staraniach nauczyciela lodowisko było gotowe i dzieciarnia z ogromną radością hasła na łyżwach. Przy dobrych chęciach założono także oświetlenie, za co raz jeszcze w imieniu dzieci tego rejonu dziękujemy kierownictwu Zakładu Energetycznego. Nie zainteresowały się natomiast zupełnie poczynaniami nauczyciela ani władze sportowe, ani adresem. Nawet nie podziękowano człowiekowi, który całe zimowe popołudnia poświęcił na przygotowanie lodowiska. Podobnie zmagali się z kapryśną aurą i ludzkim złośliwstwem p. Majewski, organizując ślizgawkę w innym punkcie starówki.

Ludzi ze społeczeństwa inicjatywa nie wolno zostawiać samych. Kierownictwo KKFIT powinno opracować plan rozmieszczenia ślizgawek, przygotować kosztorys, a organizację ślizgawek powierzyć tym ludziom, którzy potrafią to zrobić. Proponujemy, by lodowiska zlokalizować w następujących punktach miasta: nad Słupią, na zapleczu ul. Mostnika, przy starym teatrze oraz na placu gier i zabaw przy ul. Marchlewskiego. W tym celu niezwłocznie należałoby przeprowadzić regulację terenu. Szczególnie wymaga tego plac przy rzeką. Następna czynnością to ułożenie nawierzchni smółbetonowej, która stanowić będzie doskonałe podłoże. W październiku — jeżeli będzie materiał — ekipy MSD mogłyby wykonywać te prace. Sądymy, że w tym zakresie z pomocą przyjdą pozostałe przedsiębiorstwa drogowe.

Są chętni, są możliwości. Reszta zależy od operatywności władz miejskich.

A.K.M

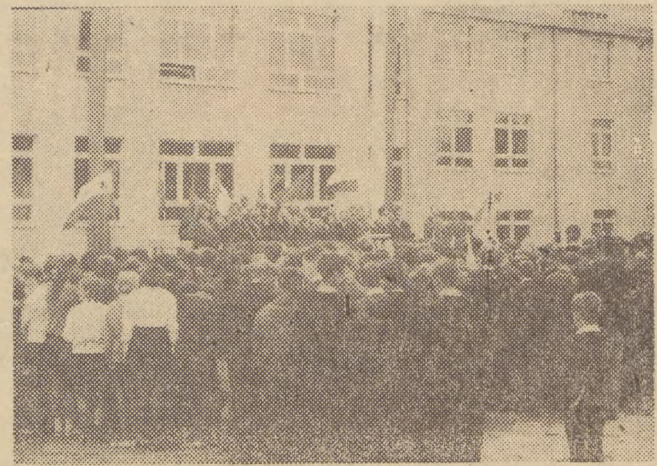
Już po pierwszym dzwonku

Wczoraj, w Studium Nauczycielskim, 150 szkołach podstawowych, 5 liceach, 5 technikumach, 12 zasadniczych szkołach zawodowych i jednej szkole specjalnej Słupska i powiatu odbyły się uroczyste inauguracyjne nowego roku szkolnego. Szczególną oprawę miała inauguracja we wsi GOGOLEWO. Tamtejsza młodzież otrzymała nowy, piękny budynek szkolny. O tej uroczystości napiszemy oddzielnie.

W spotkaniach nauczycieli z młodzieżą szkolną w Słupsku, brali udział przedstawiciele władz oraz działacze Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, którzy w swych wystąpieniach nawiązywali do tragicznego września 1939 roku, kiedy to hordy hitlerowskie, napadając na nasz kraj, rozpętały drugą wojnę światową. Kierownicy i dyrektorzy szkół, witając dzieci i młodzież, przypominali tragedię dzieci wielomiesięcznych, które agresorzy amerykańscy nekają bombami i napalmem. We wszystkich szkołach odczytany został list ministra oświaty i szkolnictwa wyższego, skierowany do dzieci, młodzieży i ich nauczycieli.

W Studium Nauczycielskim, uroczystość rozpoczęła odśpiewaniem Mazurka Dąbrowskiego, a następnie dyrektor mgr Władysław Jankowski powitał nowych wykładowców, którzy w tym roku rozpoczęli pracę w studium, oraz 250 nowych studentów. Słupskie SN rozpoczęło 11 rok nauki i w tym okresie jego mury opuściło ponad 1500 absolwentów. Dotychczas SN przygotowywało nauczycieli dla szkół podstawowych, a od bieżącego roku również dla zasadniczych szkół zawodowych.

Po złożeniu przez studentów pierwszego roku ślubowania, oraz po przemówieniu okolicznościowym I sekretarza POP Mieczysława Pasalskiego — inauguracyjny wykład na temat rozwoju i perspektyw chemii wygłosił dr K. Korzeniowski. (o)



Jak już informowaliśmy, w ubiegłą sobotę odbyły się w Słupsku dwie podniosłe uroczystości. Przede wszystkim oddana została do użytku nowa szkoła zawodowa (na zdjęciu), którą ufundowało sześć zakładów przemysłowych Słupska. Akt fundacyjny odczytał sekretarz KMP PZPR tow. Stanisław Łyczewski.

Ponadto wmurowany został akt erekcyjny na budowę Słupskich Zakładów Sprzętu Okrętowego. Odczytał go a następnie wmurował, zastępca dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego — M. Madaliński. Zdjęcie przedstawiające ten moment uroczystości, zamieściliśmy wczoraj na pierwszej stronie gazety.

Fot. M. Narbutt

● CZEKAJĄC NA PAPRYKĘ ● 50 KONTRAHENTÓW ● ZA MAŁO JEMY WARZYW

Tyle się pisze o tym, że zakwaszamy organizm nadmierną ilością tłuszczów i węglowodanów — a tymczasem stale za mało spożywamy warzyw i owoców. Wszelkie ograniczenia domowego budżetu odbijają się właśnie na ograniczonych zakupach towarów, oferowanych przez zielony rynek. Rozmawiamy o tym z zastępcą prezesa Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej — Adolfem Duszą.

Głos zapytuje
— odpowiada —
A. Dusza

— Charakterystyczne — mówi on — że w pierwszych dniach sierpnia dzienny utarg naszych sklepów wynosił 100 tys. zł. Teraz, kiedy wiele rodzin ma wydatki związane z rozpoczęciem roku szkolnego — utargi zmniejszyły się o połowę.

— Obserwując zaopatrzenie miasta w warzywa i owoce istotnie można spostrzec, że podaż przewyższa popyt. Czy może w związku z tym przewidywana jest jakaś obniżka cen?

— W wielu przypadkach już nastąpiła. W ubiegłym tygodniu cena brzoskwiń spadła z 24 zł na 13 zł. W bieżącym tygodniu ukazała się w sprzedaży w dużych ilościach poszukiwana śliwka „węgielka” z Zielonej Góry w cenie od 5 do 6 zł (do tej pory było jej mało i kosztowała 10 zł za 1 kg). Na życzenie konsumentów od wczoraj wprowadziliśmy do sprzedaży II gat. pomidorów na przecier — po odpowiednio obniżonych cenach.

— Czy w najbliższym czasie na

rynku warzywniczym pokażą się jakieś nowości, na przykład papryka, którą rynek województwa centralnych jest już od paru tygodni zarucony?

— Słupski klient jest jeszcze dość konserwatywny. Probujemy te tradycyjne gusty przełamać, dostarczając na początek małe ilości mniej znanych warzyw. Np. cykorię, brukselkę, jarmuż. Kilku kontrahentów na poletekach doświadczalnych przystąpiło do uprawy kabaczków. Jeśli chodzi o paprykę to w roku ubiegłym sprzedaliśmy jej jak na nasze warunki dość dużo — około 2,5 tony. W roku bieżącym zamówienie podwoiliśmy — i WRN obiecała nam wagon tego przysmaku. Czekamy na jego nadejście.

— W ostatnich latach uprawa warzyw i owoców pomyślnie rozwija się na naszym terenie. Ile jest warzyw z naszego regionu, a ile sprowadzamy z innych województw?

— 73 proc. — to dostawy miejscowego „zagłębia owocowo-warzywniczego”. 23 proc. stanowią dostawy z województw położonych na południu. Mamy około 500 kontrahentów. Głównie w najbliższej okolicy Słupska: Bolesławice, Wągrowo, Kobylnicy. Szczegółnie nie mogę sukcesy odnoszący nasi kontrahenci w uprawie truskawek. Skupiliśmy od nich w bieżącym sezonie 250 ton, z czego 10 proc. poszło na eksport. Jest to duże osiągnięcie, jeśli się weźmie pod uwagę, że np. z województwa warszawskiego przyjęto zaledwie 5 proc.

— Działkowicze i właściciele ogródków działkowych prosili nas niedawno o wyjaśnienie dlaczego RSO nie chce od nich kupować tzw. spadów jablekowych?

— Sprawę tę reguluje zarządzenie ministra. Spady wcześniej miały za mały procent tzw. masy suchej, co znacznie obniża wartość. Dlatego też skup jablek przemysłowych rozpoczął się 1 września. I jeszcze jedno: nie kupujemy już jablek „jak leci”. Minimalna średnica owocu musi wynosić 4 cm.

Rozmawiała: H. MAŚLANKIEWICZ



5 WTOREK
Doroży

TELEFONY

51-37 — ul. Grodzka.
39-09 — ul. Starzyńskiego.
38-24 — plac Dworcowy.

TAXI

51-37 — ul. Grodzka.
39-09 — ul. Starzyńskiego.
38-24 — plac Dworcowy.

WYSTAWY

Dyżuruje Apteka nr 31 — ul. Wojska Polskiego 9, tel. 28-93

WYSTAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — nieczynne.
MUZEUM SKANSENOWSKIE W KLUKACH — czynne od godz. 10 do 16.
KLUB „EMPIK” przy ul. Zamienhofa — Fotowystawka, poświęcona rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej — „35 dni walki”.

CKINO

MILENIUM — Alphaville (fr. od lat 16).
Seanse: 16, 18.15 i 20.30.
POLONIA — Matnia (ang. od lat 18).
Seanse: 16.15 18.30 i 20.45.
Upiór z Morrisville (czeski od lat 12).
Seans o godz. 14.
GUARDIA — Fantomas (franc. od lat 11) — panor.
Seanse: 17.30 i 20.

USTKA

DELFIN — Wyrok w Norymberdze (USA od lat 16).
Seanse: 18 i 20.

GŁÓWCZYCE

STOLICA — Za króla i ojczyznę (ang. od lat 16).
Seans o godz. 20.30.

TELEWIZJA

na dzień 5 września (wtorek)

10.00 Dla szkół (kl. I) „Koledzy”.
10.20 „Nigdy nie kłamie” — film fab. węg.
11.55 Dla szkół (kl. XI) M. Maeterlinck „Ślepy” („Dzieje dramatu”).
12.30 Przysposobienie Rolnicze. „Higiena pomieszczeń gospodarskich”.
16.20 Przysposobienie Rolnicze. „Higiena pomieszczeń gospodarskich”.
16.55 Wiadomości Dziennika.
17.00 Dla młodych widzów, Wesołe miasteczko. widowisko lalk.
17.30 „Mahometanie znad morza Sulu” — film.
17.55 Telekam.
18.05 Głód Piosenki.
18.50 „Gruziński toast” rep. film.
18.35 Telewizyjny Kurier Warszawski.
19.20 „Dobranoc”.
19.30 Dziennik Telewizyjny.
20.05 „Nigdy nie kłamie” — film fab. węg.
21.15 „U plastików Trójmiasta”.
21.35 Dziennik Telewizyjny.
21.50 Program na jutro.

„Głos Słupski” — mutacja „Głosu Koszalińskiego” w Koszalinie — organu KW PZPR, wydawcy: KZS „Głos Koszaliński” KSW „Prasa”, Koszalin.
Redaguje Kolegium Redakcyjne, Koszalin, ul. Alfreda Lampęgo 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 63 „Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Telefony: sekretariat (łączy z kierownikiem) — 51-55; dział ogłoszeń — 51-95; redakcja — 54-66.
Wpłaty na prenumeratę (miesięczna — 13 zł, kwartalna — 39 zł, półroczna — 78 zł, roczna — 156 zł) przyjmują urzędy pocztowe, Histonosce oraz Odział „Ruch”.
Tłoczono KZGrat., Koszalin ul. Alfreda Lampęgo 18.

W-3

— Niech prezes innych prze konuje — gderali jak zwykłe rolnicy. Rozbijają nam kółko. Sprzęt zabiorą. Baza, baza — powtarzali. Kto wie jaka będzie.

Istotnie, nikt nie był w stanie nakreślić profilu powstających międzykółkowych baz maszynowych. Koncentracja sprzętu — o tym mówiono. Ale co dalej, zapytywali na zebraniach członkowie kółek rolniczych.

Kierownik, Jan Buzdarewicz przetarł czoło. Za oknem traktorzysta „ujeżdżał” supra. Potem przeniósł wzrok na księgową panią Elżbietę. Siedziała naprzeciw niego i spinaczem trząsała w niebieskie karteluszki.

— Dużo tego — zawyrokował kierownik. Chęć żeby im robić ale do placenia się nie spieszą. Upomnienia zrobią swoje. Zamyslił się i po chwili: — Trzeba jednak te umowy zawierać z rolnikami na cały rok... Pani Elżbieto jakie mamy zyski? — zapytał nagle.

— Ponad 160.
— 160 tys. złotych. Tyle ile nam wypadło na koniec roku ubiegłego — kalkulował kierownik. No tak — inne usługi „leca”. Do rozlewu wody amoniakalnej — kolejka chętnych się nie kończy. Zniwa wypadły dobrze. Trzeba będzie liczyć, dodawać...

24 lipca dla pracowników Międzykółkowej Bazy Maszynowej w Głównicy wybiła godzina zerowa. Snopowizałki, ciągniki stały przygotowane do rozpoczęcia zniw. Młodzi traktorzyści i mechanizatorzy, wyszkoleni już w bazie, zdawali sobie sprawę z czekającego ich zadania. Wiedzieli, że podczas zniw szybko — to znaczy dobrze.

Kilka godzin siedział kierownik Buzdarewicz nad planem rozlokowania sprzętu. Najgorzej zostaje w Głównicy, na dobry pojeździe na najdalsze od bazy pola — zadecydował. Nie pomylił się w kalkulacji.

Głównicycka snopowizałka rzeczywistości psuła się co kilkanaście godzin. Rolnicy psioczyli ale wiedzieli, że na miejscu w Głównicy każda nawet najpoważniejsza awaria zostanie usunięta natychmiast.

W innych wsiach wszystko grało. Sznurka było pod dostatkiem — czemu bardzo się dziwiono — sprzęt pielęgnowany przez ambitnych mechanizatorów pracował dobrze. 10 sierpnia głównicycka baza zameldowała o wykonaniu prac zniwowych na swym terenie.

— Wczesnym rankiem, jeszcze przed wschodem słońca,

Drugi rok w główncyckim embeemie

wyjechali w pole najlepsi traktorzyści. Stanisław Tabaka, Stanisław Galiński i Piotr Mrowiec. Codziennie wychodzili do pracy pierwsi — schodzili ostatni. Każdy z nich miał już na swym koncie ponad 60 skoszonych hektarów.

Obaj Staszowie pognali, a Mrowiec, starszy znacznie od nich, wychylał się co chwilę i nastuchiwał.

— Traktorzysta powinien mieć ucho jak dyrygent — mówił przekonując młodych kolegów, że trzeba wstuchiwać się w rytm pracy snopowizałki czy ciągnika.

Miał rację Mrowiec. Dzięki swojemu doskonale słuchowi usłyszał dostatecznie wcześnie. Czasem wystarczało dokreślić śrubę, by zapobiec poważniejszemu uszkodzeniu.

Ani oni, także kierownik nie przypuszczali, że ten piątek będzie sądym dniem. W różnych punktach rejonu stanęły dobre pojeździe na najdalsze od bazy pola — zadecydował. Nie pomylił się w kalkulacji.

Kłeska, koledzy — rzucił kierownik Buzdarewicz dostając się służbowego motocykla. W ślad za nim również motocyklem ruszył jeden z bratadziśców.

Do późna w nocy naprawiano zepsute maszyny. Rankiem wszystkie mogły rozpocząć pracę.

Pani Elżbieta skończyła spinięcie upomnień i teraz przystąpiła do wypisywania adresów.

Kiedy skończyli zniwa u nas — opowiadał dalej kierownik Buzdarewicz — mogliśmy pomagać innym. Nasze maszyny pojechały nawet do odległego Duninowa. Rolnicy po tym drugim naszym sezonie — nabrali zaufania do bazy. Upominają się, by w przyszłym roku zakupić kombajn zbożowy. Zwracają nam uwagę, szczególnie na posiedzeniach rady użytkowników, że mało jest zestawów maszynowych. Mamy ich obecnie 18, ale sam zauważam, że na trzy kółka nam podległe i 5 wsi nie zrzeszonych w kółkach — to trochę mało. Maszyny, a szczególnie ich wypożyczanie z bazy, staje się modne. Liczyć więc trzeba, że chętnych będzie przybywać, a w związku z tym maszyn potrzeba więcej.

Niebawem skończą się jesienne prace w polu. Nastanie czas wiejskich zebrań, spotkań i go spodarskich pogwarek. Rolnicy z okolic Głównicy już nie będą zapytywać, co to takiego ta baza maszynowa. Ewentualnie tylko wypowiedzą swoje uwagi, a te pomogą kierownictwu embeemie usprawnić obsługę klientów, których jak można przypuszczać w roku przyszłym będzie jeszcze więcej.

— Żeby tylko zechcieli zawieść z bazą umowy dostatecznie wcześnie. Najlepiej w zimie, albo na cały rok jak to zrobił sołtys w Głównicy — Stanisław Koszewski — dodał na zakończenie naszej wizyty kierownik w główncyckiej MBM.

A. MAŚLANKIEWICZ

Wieczór z A. Szczypiorskim

Dziś, 5 września, Biblioteka Miejska organizuje spotkanie czytelników ze znanym literatem i publicystą A. Szczypiorskim. Autor „Ucieczki Abis”, „Godziny zero” i innych powieści spotka się z mieszkańcami Kobylnicy w Bibliotece Gromadzkiej o godz. 17.30, a o godz. 19.30 z mieszkańcami Słupska w Klubie „Empik”.

Zdarzenia i WYPADKI

● NA SKRZYŻOWANIU dróg we wsi Stara Dąbrowa zdarzył się dwa samochody: zuk z Warszki, prowadzony przez Edwarda E. oraz zastawa ze Szczecina. Winę ponosi kierowca zuka, który rażąco zatrzymał samochód. Straty około 1 tys. zł.

● W MACHOWINIE, na prywatnej „potanówce” — Czesław S. z tej wsi ranił nożem dwie osoby: Józefa K. ze Słupska w głowę oraz Annę Z. z Machowina w rękę. Przed przybyciem milicji Czesław S. zbiegł. Dochodzenie trwa.

● Z JEDNEJ z bram, przy ul. Tuwima w Słupsku wyszedł nagle na jezdnię koń ciągnący wóz dwukolowy. W tym czasie przejeżdżała ulicą taksówka. Kierowca nie zdążył zatrzymać samochodu i doszło do zderzenia z wozem. Nieznaczenie uszkodzony został samochód. Koń z wozem należy do Karola M. ze wsi Łabien.

● PIĘTNASTOLETNIEM Irene R. pła tarzawa obcięła dwa palce u prawej ręki, a pozostałe raniła.

● PRZY UL. MORSKIEJ uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 11-letni Robert Sz. Spadł on z bramy i doznał złamania kości przedramienia lewego.

● NAWIAZUJĄC do naszej piątkowej relacji z wypadku na ul. Szczecińskiej podajemy, że rowerzystę potrącił samochód ciężarowy star należący do Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego

RADIO

PROGRAM I
1322 m oraz UKF 66,17 MHz

na dzień 5 września (wtorek)

Wład.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.00, 15.00, 17.55, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.
5.06 Rozmaitości rolnicze. 5.28 Muzyka. 5.50 Główny. 6.10 Muzyka. 7.05 Muzyka i aktualności. 7.30 Piosenka dnia 7.45 Bieżąca sztafeta. 8.15 Na muzycznej pieciolinii. 8.49—9.59 Aud. Radia ONZ. 8.49 „Mó w Technikę”. 9.00 Kalendarz rozrywkowy. 9.40 Dla przedszkolki: „Czarny człowieczek” — słuch. 10.00 „Wrzesień” — fragm pow. J. Putramenta. 10.20 Muzyka symf. 11.00 Gra Zespołu M. Denny’ego. 12.20 Gra Zespołu Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.10 „Na swojską nutę”. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 13.00 Muzyka z różnych epok. 14.00 „Piękna ziemia” — opow. 14.15 „Sportowcy więcej na start”. 14.30 Konc. rozrywk. 15.05 Rep. z Festiwalu Muz. Organ. i Kameralnej. 15.45 Radio-reklama. 16.00—19.00 Popołudnie z młodzieżą. 19.00 Praktyczna Pani. 19.10 Przegl. wydarzeń ekono. 19.30 Konc. estradowy. 20.00—23.00 Wieczór literacko-muzyczny. 23.10 Wład. sport. 23.15 Sylwetka kompozytora — D. Milhaud. 0.10—3.00 Program nocny z Katowic.

PROGRAM III
na UKF 66,17 MHz w godz. 19—24

na dzień 5 września (wtorek)

18.05 Wędrowcy z Arkansas. 18.25 Piosenki. 18.37 Teatr PR. „Triumf smaku artystycznego” — słuch. 19.00 „Izomorf 67” — rep. muz. 19.25 „Skandal w Clochemerle” — odc. pow. 19.35 Słynni śpiewacy — C. Valetti. 20.00 Chat Baker two rzy nastroj. 20.10 „Martwy chwytnudziarza” — gawęda sądowa. 20.20 Śpiewa siostra R. Tharpe. 20.40 Wszystko o przyjaźni — mag. 21.00

Kijów - zielony i nowoczesny

(KORRESPONDENCJA WŁASNA Z ZSRR)

REPORTAŻ z Kijowa winien obowiązkowo rozpoczynać się od Kreszczatki, gdyż tutaj odczuwa się najżywiej puls stolicy Ukrainy. Chciałbym pozostać wierny tej tradycji, a jednocześnie zrezygnować z powtarzania szczegółów powszechnie znanych. Nie będę zatem pisał o kasztanach, o odbudowaniu centralnej magistrali Kijowa z wojennej ruiny w nową, dwa razy szerszą i okazalszą postać, o automatach i rzece ludzkiej, płynącej chodnikami prawie do północy. Zamiast wycieczki w przeszłość i teraźniejszość — proponuję spojrzenie w przyszłość „matki grodów ruskich”.

Pierwsze kroki nowoczesności

Jeśli w Kijowie, podobnie jak w innych miastach ZSRR, budowano poprzednio przeważnie domy 5-kondygnacyjne (taka jest niemal cała nowa dzielnica lewobrzeżna — Darnica), to obecnie panuje tu zdecydowana moda na wysokościowce. Ponad 70 procent budownictwa dzisiejszego stanowią gmachy 9-, 12- i 16-piętrowe. Wkrótce strzelać w niebo 20-piętrowe punktowce.

Gdy ktoś przybywa do Kijowa drogą lotniczą, olśniony będzie sylwetką nowego dworca lotniczego w Boryspolu — dach przypomina latający dywan a w szklanych taflach ścian przelagają się ogromne pasażerskie odrzutowce i turbosmigłowce. Znamy twierdzą, że tak pięknego portu lotniczego nie posiada żadne miasto ZSRR, że „wysiadają” przy nim moskiewskie Szeremietie wo, dworzec dalekowschodni Domodedowo, aluminiowe połączenia dla pasażerów „Aeroflotu” w Nowosybirsku i Mineralnych Wodach.

Z Boryspola można dostać

Od niedawna Kijów stał się granicznym miastem ZSRR. Lądują tu samoloty, przybywają jące bezpośrednio z Bukaresztu, Wiednia i Pragi. Gdy odwiedziłem Kijów, czekano właśnie na otwarcie linii do Warszawy i Berlina.

Druga skondensowana porcja nowoczesności w najlepszym architektonicznym wydaniu — to kijowski Pałac Pionierów, który będzie — jak twierdzą kijowianie — dumą i ozdobą miasta jeszcze w XXI wieku. Podobnie jak gigantyczne „latające tancerze” Ogrodu Botanicznego lub plac zabaw dziecięcych przy ulicy Wyszegrodzkiej.

Prezenty na 50-lecie

Kompleks budynków ośrodka kulturalno-oświatowego, wznoszonego przez Towarzystwo Krzewienia Wiedzy (plaski, na zaparkowych kolumnach, z kopułami planetarium)

przykuwa wzrok i każe zachwycić się lekkością i szlachetnością form oryginalny wieżowiec Instytutu Informacji Technicznej, ciekawość wzbudzają interesujące fasady 17-piętrowych budynków mieszkalnych przy ulicy Lenina i 18-piętrowych przy ulicy Armii Czerwonej. Albo „Berezniaki” — nowa dzielnica luźno usytuowanych wieżowców.

Dość zachwyty — siegam po ołówek reportera miejskiego. Nieco prozaicznych danych. W ciągu ostatnich 20 lat zbudowano nowy Kijów, dwa i pół raza większy niż przedwojenny. Aktualny plan rekonstrukcji i rozbudowy miasta zakłada podwojenie Kijowa obecnego. Co rok „miasto pod kasztanami” otrzymuje 700 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej.

W jubileuszowym roku Rewolucji Październikowej Kijów otrzymał nowy Centralny Stadion, 7 szkół, 10 bibliotek, 15 księgarni w nowych dzielnicach, 7 kin na 2000 miejsc, 95 restauracji, 65 km gazociągu, 30 km linii trolejbusowych, 50 km linii autobusowych, 70 km nowych asfaltowych nawierzchni, 27.000 telefonów. Każda z europejskich stolic mogłaby pozazdrościć takich prezentów.

Najpiękniejsza tradycja

Ktoś obliczył, że na każdego mieszkańca Kijowa, łącznie z niemowlętami, przypada 18 metrów kwadratowych skwerów i parków w samym tylko obrębie miasta. Gdyby zatem wszyscy kijowianie wyiegli na trawniki, każdy mógłby rozmieścić się na zielonym dywanie o rozmiarach 4x4,5 metra.

W 1980 roku na jednego mieszkańca przypadła 32 metry kwadratowe zieleni miejskiej, a zatem zielony dywanik rozszerzy się jeszcze. Są tradycje, z których nie warto zrezygnować. Bujna zielen, opasująca każdy wolny zakątek, pozostanie jednym z najbardziej uderzających rysów Kijowa.

Ukraińska stolica posiada jeszcze „Błękitne płuca” — szeroką wstęgę Dniepru, a ostatnio również... własne morze. Tak nazywają kijowianie wielki zbiornik wodny, który powstał kilkanaście kilometrów powyżej miasta po wzniesieniu wielkiej zapory wodnej i elektrowni na Dnieprze. Nad Morzem Kijowskim można się sanatoria, domy wczasowe, ośrodki wypoczynkowe, do których dojechać można autobusem, tramwajem wodnym, wodolotem.

Nie tylko wiec Ławra Peczerska, sobór św. Zofii, Złote Wrota, malarstwo Rusi Kijowskiej, katedry i pomnik Bohdana Chmielnickiego robią dzisiaj szą ukraińską stolicę.

RYSZARD BADOWSKI



Pomnik Bohdana Chmielnickiego w Kijowie.

FOT — CAF

się bez przesiadki do Rygi i Leningradu, Wołgogradu i Soczi, Baku i Alma-Aty. Brzegi Pacyfiku oddalone są od miasta Jarosława Mądrego o 12 godzin lotu. Tyle trwa obecnie podróż z Kijowa do Wiedzy do stoku.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Zwycięstwo W. Marczyka w Czechosłowacji

W Trińcu (Czechosłowacja) zakończył się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny młodzieżowych reprezentacji Polski i CSRS. W łącznej punktacji zwyciężyli Polacy 168:150. Mecz mężczyzn wygrał zespół Polski 119:82, natomiast reprezentacja kobiet przegrała z Czechosłowaczkami 49:68.

W reprezentacji Polski w biegu na 800 m wystąpił Wal-

demar Marczyk z białogardzkiej Iskry. Zawodnik Iskry spisał się doskonale, wygrywając swoją konkurencję w czasie 1.53,4. Drugie miejsce w tym biegu zajął również reprezentant Polski — Maluśki 1.53,9.

Na marginesie warto dodać, że W. Marczyk wystąpi w reprezentacji młodzieżowej Polski na meczu NRF — Polska, który odbędzie się 15 bm. w Wisborze (NRF). (sf)

TRADYCYJNY WYŚCIG KOLARSKI ŁĄCZNOŚCIOWCÓW

Sukces J. Bakalarczyk w Kołobrzegu

W Pyrzycach, woj. szczeciński odbył się tradycyjny XVII wyścig kolarski pracowników łączności, w którym wzięła udział rekordowa liczba zawodników (17) i zawodników (44). Uroczystego otwarcia imprezy dokonał dyrektor Okręgu PiT w Szczecinie — inż. K. Czarniecki.

W wyścigu kobiet bardzo dobrze spisała się doręczycielka z OUPi Kołobrzeg — J. Bakalarczyk, zwyciężając na dystansie 25 km. Wyścig mężczyzn (50 km) wygrał doręczyciel z OUPi Nowogard — J. Rokosz. Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Dyrektora Okręgu P i T oraz redakcję „Głosu Koszalińskiego” (sf)

Na boiskach juniorów i klasy B

Wydział Gier i Dyscypliny zwerifikował spotkania drugiej kolejki spotkań o mistrzostwo klasy A juniorów oraz klasy B. Weryfikację kilku spotkań odłożono z powodu braku sprawozdań. Oto zweryfikowane spotkania:

Klasa A juniorów
Grupa I
Sokół — Garbarnia 0:3 — walkower bez punktów i bramek.
Czarni — Iskra 3:1.
Grupa II
Głaz — Start 0:3 — walkower bez punktów i bramek.
Pogoń 6:7, Wielim — Gryf 3:0, Lech — Orzeł 3:5, Zorza — Tramp 3:0.
Klasa B
Grupa Koszalin
Włókniarz — Astra 2:2, Orkan — Włókno 2:0, Charyzmo — Komosowo 4:0.
Grupa Słupsk
Główny — Start 1:13, Potęgowo — Darnica 0:2, Gryf Polanów — Nowe Pole 0:3.
Grupa Szczecinek
Biały Bór — Zawisza 3:3, Zagiel — Iskra Krajanka 3:0, Sparta — Wielim 1:1, Jedność — Polonia 1:1, Czarni — Lotyn 5:4, Krajna — Brda 0:3 (walkower dla Brdy).
Grupa Drawsko
Santos — Żelazbet 1:0, Olimp — Bierzchno 1:2, Drzewiarz — Wierchowca 3:0, Pomorzanie — Zorza 3:0, Lech — Drawa 3:8.

Zmiana lidera w klasie A

Po trzeciej kolejce spotkań piłkarskich o mistrzostwo klasy A za szła zmiana na pozycji lidera w grupie I. Porażka Sławy z rezerwami Czarnych Słupsk kosztowała drużynę utratę przodownictwa. Nowym liderem rozgrywek została Gwardia II. Natomiast w grupie II nadal prowadzi Gryf Okonek bez straty punktów.

W uzupełnieniu serwisu niedzielnych spotkań podajemy pozostałe wyniki.

GRUPA I		
Czarni II	—	Sława 1:0.
Korab II	—	Kotwica 0:0.
LZS Robuń	—	LKS Głaz Tychowo 4:3.
GRUPA II		
Granit	—	FKS Lech 2:0.
Tabele:		
Grupa I		
Gwardia II	6:0	8-1
Czarni II	5:1	6-3
Sława	4:2	13-6
Kuter	4:2	8-5
Głaz	3:3	6-6
Gryf II	3:3	5-6
Kotwica	2:4	4-5
Korab II	2:4	2-3
Sokół	2:2	4-6
LZS Robuń	2:4	5-9
Garbarnia	2:4	6-10
Dębica	0:4	3-9

W tabeli, nie uwzględniono wyniku spotkania Dębica — Sokół.

Grupa II		
Gryf Ok.	6:0	12-3
Piast	6:0	12-3
Lęchta II	6:0	12-4
Tramp	3:1	4-1
Granit	3:3	3-4
Pogoń	2:4	5-4
Jedność	2:2	4-5
Zorza	2:4	3-4
Lech	2:4	3-6
Darzbór	2:4	4-9
LZS Mirosławiec	0:2	0-2
Błonie	0:4	2-9
Czarni Cz.	0:6	2-12

W tabeli nie uwzględniono wyniku meczu Błonie — LZS Mirosławiec. W niedzielę pauzował zespół Jedności Tuchno. (sf)

● NA UNIWERSJADZIE w Tokio złoty medal w szafecie 4x100 m mężczyzn zdobyli sprinterzy Włoch uzyskując czas — 39,8. W drużynowym wioślarstwie na ostatniej zmianie biegi weteran Livio Berruti. Złoty medalista w skoku w dal mężczyzna został Japończyk Abe uzyskując wynik — 7,71.

● W PRADZIE wyłoniono zwycięzców mistrzostw spółdzielczych zrzeszeń sportowych z krajów socjalistycznych. W turnieju kobiet siatkarki Startu wywalczyły drugie miejsce, przegrywając tylko z CSRS. W konkurencji mężczyzn triumfowali Bułgarzy przed Czechosłowakami.

WADIM KOZEWNIKOW



tarcza i miecz

FRAGMENTY POWIEŚCI

Przekład Romana Auderskiego

(103)

Schellenberg długo i badawczo wpatrywał się w uprzejmą i spokojną twarz Weiss, a potem rozkazał:

— Proszę dobrać sobie dwóch ludzi, zupełnie pewnych i na wszystko gotowych. Daję panu na to trzy, nie, jeden dzień. Czekaj na moje dalsze rozkazy!

— Tak jest, mój brigadenführerze! — odmeldował się Weiss, lekko tylko łącząc obcas. Nie uważał za konieczne popisywanie się postawą wojskową, bowiem nadszedł czas, gdy nie żądano już tego od niego.

— ● —

Weiss odwiedził gabinet kosmetyczny i został poproszony przez profesora na „przegląd lekarski”.

Profesor w milczeniu wysłuchiwał sprawozdania, od czasu do czasu zapisując coś w notiesie.

— To wszystko? — zapytał.

— Tylko to, co najważniejsze.

— Wszystkie hitlerowskie uważają, że należy zlikwidować obozy koncentracyjne i więzionych w nich ludzi, zlikwidować jako dowód, jako świadka oskarżenia. Co zaś się dotyczy prób niektórych władców Reichu wykupienia się setkami, a nawet tysiącami więźniów, za zagładę milionów, to wierutne oszustwo. Trzeba je jednak wykorzystać, żeby uwolnić trochę większą niż obejmują spisy. Teraz naszym głównym zadaniem jest zapobieżenie masowej zagładzie ludzi. I to właśnie poleca nam Centrum. Młodo mi jest zakomunikować wam — tu profesor uśmiechnął się lekko — że wasze informacje o

terrorystycznych podziemnych organizacjach faszystowskich Centrum zbadało i sprawdziło. Na skutek tych informacji do wskazanych okręgów skierowano grupy operacyjne naszego kontrwywiadu.

Zapukano do drzwi.

— Proszę — powiedział profesor.

Do pokoju weszła dziewczyna w mundurze pomocniczego oddziału służby ochrony przeciwlotniczej. Zgrabna, nieduża, o nieprzyjemnym, pyszałkowatym wyrazie na chłodnej, nieruchomej twarzy lalki.

— To moja Nadiusza! — powiedział profesor po rosyjsku i wskazywał na Weiss, przedstawił go córce.

Podniesione ramiona dziewczyny jakoś od razu opadły, a twarz odmieniła się, jakby błyskawicznie zastąpiono ją inną, o miłym, nieśmiałym i nieco zmieszonym wyrazie.

— Więc to wy! — wykrzyknęła i zarumieniona wyciągnęła do Weiss rękę. — Wehdoż tu i widzę — fryc — powiedziała, chcąc wpatrując się w Johanna. — Więc tak wyglądacie!

Weiss zmieszał się i spuścił wzrok.

— No, młodzi, dosyć! — nie wiadomo dlaczego rozgniewał się profesor i zażądał: — Melduj!

Dziewczyna usiadła na krześle tak, żeby widzieć i ojca i Johanna. Zerkając wesoło na Weiss, zaczęła mówić tonem suchym i surowym. Zdawać by się mogło, że mówi zupełnie inna osoba.

— W operacji zakodowanej „Wolke” planuje się bombardowanie niemieckiego terytorium przez niemieckie lotnictwo. Samoloty bombardujące będą miały znaki rozpoznawcze sojuszników. Obiekty nalożone nie są jeszcze znane. Przypuszcza się, że będą to obozy koncentracyjne, gdyż plan operacji został zatwierdzony przez Himmlera i Kaltenbrunnera.

— A więc widcie — powiedział profesor. — Kaltenbrunner przeszkadza Himmlerowi uwolnić z obozów kilkaset osób, a Himmler przeszkadza Kaltenbrunnerowi zrobić to samo. Gryzą się. Żeby żaden nie zdobył atutu wobec sojuszników.

Profesor pochylił się, potarł kolano, zmarszczył się i surowo patrząc na Weiss, oświadczył:

— Wasze zadanie polega na wykryciu, jakie obozy przeznaczone są do zbombardowania. Poza tym nie mam nic

przeciwko temu, żeby was włączyć do grupy bojowej, która będzie miała za zadanie przeskoczyć temu. To wszystko.

Weiss patrzył na dziewczynę i uśmiechał się nieśmiało.

— To wszystko — powtórzył profesor i wstał.

Dziewczyna poprosiła:

— Czy mogę odprowadzić towarzysza?

— Jeszcze czego! — rozgniewał się profesor. — Nie jest dzieckiem, sam znajdzie drogę!

— Ależ papo!... — błagalnie wykrzyknęła Nadia.

— Powiedziałem — nie! A w ogóle nie trzeba...

— Czego nie trzeba? — z uporem zapytała dziewczyna. —

A może jest nam po drodze?

— Wiecie co? — powiedział profesor popychając Weiss za drzwi. — Wyście się! — A patrząc na córkę dodał żałośnie: — Przecież jesteście w grupie operacyjnej. Pociępie trochę, spotkacie się w bazie...

— ● —

Dwunastu pełnomocników SD miało za trzy dni wylecieć do zachodnich okręgów Rzeszy i tam kierować likwidacją obozów tak, żeby nie zostało po nich śladu.

Profesor otrzymał tę informację od Weiss i na drugi dzień zakomunikował mu, że sojusznicy zostali uprzedzeni i ich lotnictwo myśliwskie będzie w powietrzu. Jeżeli niemieckiemu samolotowi wiozącemu pełnomocników SD uda się jednak szczęśliwie wylądować, to nie będzie można zapobiec dalszemu rozwojowi wypadków.

Weiss powiedział:

— Niestety, nie możemy włączyć nikogo do tego lotu jako pasażera, gdyż listę podpisali Himmler i Kaltenbrunner, ale załogę ustali się dopiero w dniu odlotu i ludzie nie będą znać się nawzajem. Można zrobić tak: przyjechać na lotnisko do dyżurnego gestapowca i razem z nim zająć się kontrolą załogi. Przypieczętować jednego z członków i wycofam go z lotu. Czasu będzie mało, więc dyżurny zacznie się denerwować i jeżeli w tym czasie znajdzie się tam nasz człowiek specjalnie przygotowany, sprawdzi mu dokumenty i wszystko okaże się w porządku. Członkowie załogi mają spadochrony. Będzie mógł otworzyć luk i wyskoczyć po podłożeniu bomby. Innego sposobu nie widzę.

(c. d. n.)